

GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

PLISSN0208-7698
NR INDEKSU 85015

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ **Poniedziałek, 1986—01—13** ■ Nr 10 (11501) ■ Rok XXXVIII ■ Cena 6 zł ■ Wyd. 1

Przed kongresem intelektualistów

Pokój to nie tylko brak wojny

Rozmowa z zastępcą
sekretarza generalnego
ONZ

NOWY JORK (PAP). Kongres Intelektualistów w Obronie Pokojowej Przyszłości Świata stanie się pierwszym ważnym wydarzeniem 1986 r. Międzynarodowego Roku Pokoju. Pragnie wyrazić nadzieję, że spotkanie to przyczyni się skutecznie do przeanalizowania wielu różnych aspektów pokoju, w tym natury moralnej, oraz wzajemnych zależności między pokojem i rozbrojeniem, pokojem i występującymi w niektórych częściach świata napięciami i konfliktami — oświadczył w rozmowie z korespondentem PAP zastępca sekretarza generalnego ONZ Yasushi Akashi.

Podczas kongresu warszawskiego, rozpoczynającego się

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Plenum KW PZPR w Tarnowie

Osiągnięcia nie powinny przestonąć zadań i problemów, które należy rozwiązać

Rezygnacja STANISŁAWA OPAŁKI z funkcji I sekretarza — WŁADYSŁAW PLEWNIAK
I sekretarzem KW PZPR w Tarnowie

(Inf. w.) Wyznaczeniu zadań wojewódzkiej organizacji partyjnej w realizacji celów społeczno-gospodarczych w 1986 r., w świetle uchwały XXIII Plenum KC PZPR, poświęcone były sobotnie plenarne obrady Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Tarnowie, które prowadził członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Tarnowie Stanisław Opałko. Uczestniczyli w nim: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Józef Czerek, kierownik Wydziału Ideologicznego KC Władysław Loran, zastępca kierownika Wydziału Polityki Kadrowej Bolesław Smagała, prezes WK

ZSL w Tarnowie Stanisław Partyla, przewodniczący WK SD, członek Prezydium CK Stanisław Gajewski, wojewoda tarnowski Stanisław Nowak oraz pierwsi sekretarze instancji stopnia podstawowego i przedstawiciele największych zakładów województwa tarnowskiego.

Przedstawiając referat Egzekutywy sekretarza KW Edward Gajek powiedział, iż zadania, które dziś nakreślił, powinny stać się inspiracją dla wszystkich ogniw partyjnych, dla organizacji społeczno-zawodowych oraz załóg pracowniczych w podejmowaniu najważniejszych problemów spo-

łeczno-gospodarczych województwa. Podstawą tych zadań jest bilans wykonania planu trzyletniego, którego celem było wprowadzenie gospodarki z głębokiego załamania. Nie było to wcale łatwe zważywszy na rozregulowanie całej gospodarki i spadek produkcji wytworzonej o 15 proc. w stosunku do roku 1979. Towarzyszyło temu pogorszenie wykorzystania czasu pracy i zdolności produkcyjnych, wyraźnie obniżyła się jakość produkcji. W tej sytuacji należało określić takie kierunki działań, które mogły zapewnić powstrzymanie i stopniowe eliminowanie

negatywnych tendencji w gospodarce oraz łagodzenie napięć społecznych. Poziomą produkcję w 1984 r. wyższą o 2,6 proc. od najkorzystniejszego w gospodarce roku 1979 mówił sam za siebie. Również miniony rok, mimo niekorzystnych uwarunkowań głównie w sferze zatrudnienia i zaopatrzenia surowcowo-materiałowego oraz wyńkłych z surowej zimy trudności, przyniósł utrwalenie tej wzrostowej tendencji m. in. w wyniku wzrostu wydajności pracy. W latach 1983—85 przemysł województwa dynamicznie rozwijał

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



Rozmowa w przerwie obrad tarnowskiego plenum

Stanisław Opałko: „Być zawsze sobą“

Długie lata pracy zawodowej i działalności politycznej związałeś — z Tarnowem i także ziemią krakowską. Poznaliśmy codzienne życie ludzi, pracę, wartości, opinie i oceny, o których zapominać nie należy. Jakże osobiste doświadczenia działacza partyjnego cenię najbardziej?

Przeszedłem długą i trudną szkołę życia. Wywodzę się z wieloletniej rodziny wiejskiej. Przewi 10 lat byłem robotnikiem, później mistrzem... Najdłuższą zaś pełnię funkcji dyrektora Zakładów Azotowych w Tarnowie. Uczyniłem się stale sam, ale wychowywałem mnie również mądry działacz, ceniący solidną pracę, a także innych ludzi. Teraz — niestety — nie zawsze doceniamy potrzebę takiego bezpośredniego oddziaływania dobrym słowem i przykładem. A ja wielu mądrym ludziom, prawdziwym działaczom społecznym naprawdę zawdzię-

rozwiązań i inspiracje prze-ważnych działań znajdujący oddźwięk wśród stale rosnącej liczby społeczeństwa województwa tarnowskiego. Dzięki temu właśnie, dzięki pomocy wielu działaczy moich współ-pracowników, a także spokoj-nej, rozsądkowi i dobrej woli tarnowian udało się zapoczątkować skuteczne rozwiązywanie wielu postulatów i społecznych oczekiwań. Z optymizmem można dzisiaj patrzeć na perspektywy służby zdrowia, budowy szpitali, ośrodków zdrowia, przychodni, aptek. Uczyniony już został krok naprzód w zakresie lepszego funkcjonowania szkół i placówek oświatowo-wychowawczych, ale wciąż trzeba budować i remontować więcej obiektów szkolnych, zaopatrzać te placówki w sprzęt i pomoce naukowe. Przelaliśmy impas w budownictwie mieszkaniowym. Teraz, w dalszym etapie, trzeba będzie radykalnie zwiększyć rozmiary tego budownictwa przez zakłady pracy. Cieszą osiągnięcia w zakresie gospodarki komunalnej, chociaż w tym zakresie

wych żegnano Was z niekłamnym żalem i wyrazami najwyższego uznania. Waszemu następcy i całej załodze życzyliśmy wówczas coraz większych sukcesów w pracy. Dziś, rezygnując z funkcji I sekretarza KW PZPR i przechodząc kolejną raz na jakieś zasłużoną emeryturę, przekazuję ster kierownictwa wojewódzkiej organizacji partyjnej w inne, młodsze ręce człowieka, którego przygotowałem na swojego następcę.

Jak przed laty, tak i teraz odchodzę z myślą i troską o przyszłość. Jestem przekonany, że praca partyjna w województwie tarnowskim będzie coraz lepsza i skuteczniejsza, że społeczeństwo dążyć będzie wciąż wzrastającym zaangażowaniem partyjne inicjatywy i działania. Każdy sukces instancji wojewódzkiej, jej kierownictwa, aktywność, organizacja partyjnych będą śledził z uwagą i satysfakcją. A jeśli w jakiegokolwiek sprawie przysła się moje długoletnie doświadczenie, zawsze chętnie wnieść swą skromną cegiełkę do naszego, wspólnego przedsię-



Stanisław Opałko z innymi uczestnikami plenum

po sobotnio-niedzielnym redakcyjnym dyżurze

Śnieg, handel i administracja

Znow rozdzwonił się nasz redakcyjny telefon. W sobotę i niedzielę większość rozmów dotyczyła spraw, które obryzują nam nasze codzienne życie. Są uciążliwe, ale niestety powtarzają się permanentnie. To tak, jak z ową przysłowiową dziurą, która się zalała a obok niej powstaje nowa.

Zima zaskoczyła nas na dobre. Ulice i chodniki pełne są śniegu. Dla pojazdów niebezpieczna palupaka, z wierzchu jeździ brudna maź a pod spodem gołębki. Nikt nie widział wzorów na ulicach i drogach plugów odśnieżających. Nikt nie widział też odgarniających

Handel zajmuje w naszych telefonicznych rozmowach porożone miejsce. Czytelnik J.K. skarży się, że na os. Dąbie w nielicznych tam sklepach brak jest kefiru, mleka, białych serów, a w ogóle zaopatrzenie jest tu bardzo słabe w porównaniu ze sklepami mieszczańskimi się na innych osiedlach. Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa zaopatrzenia mieszkańców Białego Pradnika. Działalność w pawilonie przy ul. Pachoskiego 8 jest zamknięty już od 2 stycznia i, jak informuje kartka, będzie remontowany do 19 marca. Dwa lata temu również re-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Spotkanie kierownictwa FSO z dziennikarzami

„Wars” następcą „poloneza” Następca „fso 1500” nadal do wyboru spośród Daihatsu, Renault i Fiata

(Inf. w.) W czasie tradycyjnego noworocznego spotkania kierownictwa FSO z dziennikarzami, zademonstrowano prototypowy średniołotrzygodniowy samochód o nazwie „Wars”, który z czasem ma zastąpić produkowanego obecnie „poloneza”. „Wars” istnieje na razie w jednym egzemplarzu polakierowanym na koralowo, ale, jak zapewnił dyrektor Ośrodka Badawczo-

Rozwojowego FSO dr inż. WŁODZIMIERZ SELL, niebawem zmontowane będą kolejkami w pojazdy w celu przeprowadzenia różnorodnych prób. Nadwozie następcy „poloneza” z przodu przypomina nieco „opla kadetta 1985”. Pojazd mierzy 3,80 m długości, 1,60 m szerokości i 1,35 m wysokości. Dostęp do bagażnika o pojem-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Z pobytu matki Teresy

WARSZAWA (PAP). 11 bm. kierownik Urzędu do Spraw Wyznań — min. Adam Łopata przyjął przełożoną generalną Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Miłości matkę Teresę z Kalkuty, laureatkę Pokojowej Nagrody Nobla. Omówiono sprawy dotyczące działalności zgromadzenia w Polsce. Matka Teresa z Kalkuty dziękując za przychylność władz w naszym kraju, poinformowała też o działalności swego zakonu w innych rejonach świata, szczególnie tych, gdzie istnieje największe zapotrzebowanie na działalność charytatywną.

W USA PRZEPROWADZONO KOLEJNĄ PRÓBĘ Z SYSTEMEM BRONI „WOJEN GWIEZDNYCH”

WASZYNGTON (PAP). Jak poinformowała agencja AP, na poligonie White Sands w stanie Nowy Meksyk przeprowadzono próbę z antyrakietą, w ramach realizacji reaganowskiego programu „wojen gwiazdowych”. Pentagon zamierza wykorzystać te antyrakietę w ramach zakrojonego na szeroką skalę systemu obrony przeciwra-kietowej z bazami w kosmosie.

Jak oświadczył rzecznik dowództwa obrony strategicznej armii USA Edward Vaughn, rakietą przeszła „w zaplanowanej bliskości” od celu na wysokości 4,5 km. Była to już czwarta tego rodzaju próba przeprowadzona przez armię USA. Jak pisze AP, planuje się jeszcze co najmniej pięć takich prób.

ZAMACH NA DYREKTORA RZYMSKIEGO SZPITALA

RZYM (PAP). Dyrektor szpitala wojskowego w Rzymie Salvatore Moschella został ciężko ranny w wyniku zamachu dokonanego nań przez dwóch zamaskowanych mężczyzn. W szpitalu, którym kieruje Moschella, leczony był jedyny pozostały przy życiu uczestnik terrorystycznego napadu na rzymskim lotnisku przed dwoma tygodniami Mohamed Sharan. Policja włoska podała, że nie ma jeszcze dowodów na istnienie bezpośredniego związku między zamachem na Salvatore Moschellę a faktem, iż w kierowanym przez szpitalu przebywał Mohamed Sharan.

POWSTANIE NOWE ARMERO

HAWANA (PAP). Władze kolumbijskie podjęły w sobotę decyzję o budowie nowego miasta Armero. Poprzednie zostało 13 listopada ub. roku całkowicie zniszczone w następstwie wybuchu wulkanu. Nowe Armero wzniesione zostanie na płaskowyżu, 25 kilometrów od miejsca tragedii.

Nowe miasto liczyć będzie 10 tysięcy mieszkańców. Koszty budowy nowego miasta szacowane są na ok. 130 milionów dolarów. Bezdolne w następstwie wulkanicznej katastrofy osoby mają bezpłatnie otrzymać mieszkania.

O odnowie teatrów Europy

Dla „Gazety” mówi architekt Andrzej Kadłuczka

Stoimy w progu odnowy Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie. Kierując taką przeszło wiele gmachów teatralnych Europy, informacja na ten temat udziela „Gazecie Krakowskiej” znawca tych problemów doc. hab. inż. architekt ANDRZEJ KADŁUCZKA, zastępca dyrektora ds. naukowo-badawczych Instytutu Historii Architektury i Konserwacji Zabytków Politechniki Krakowskiej, współautor wstępnego opracowania stanu technicznego budynku naszego krakowskiego teatru i trzech wariantów jego rewitalizacji.

Równocześnie jednak przeprowadzono modernizację: dla sceny i zaplecza zainstalowano nowoczesne urządzenia techniczne, technologiczne. W kilkunastu zaś ostatnich latach utrwały się dwie zasadnicze tendencje.

— Restauracji tej dokonano modelowo. Przypomnie, Reduta, wybudowana jeszcze w XVIII-wiecznej tradycji — wzniesiona na nadbrzeżu Dunaju — w przeszłości również nie miała szczęścia. W wyniku działań wojennych w okresie Wiosny Ludów została całkowicie zburzona. Odbudowana w drugiej połowie XIX w. stała się jedną z najpiękniejszych budowli Europy, jakie wyrósł tutaj w romantycznym stylu. Węgrzy nazywają Redutę — czardaszem zaklętym w kamieniu. Ze względu na niezwykle piękny, kamienny wystrój elewacji. Ten wspaniały gmach zniszczony został jednakże również podczas ostatniej wojny, w 1945 r. Spłonęły wnętrza. Dopiero przed kilku laty budowę, po długotrwałych pracach restauracyjnych, oddano do użytku. Z pierwotnym przeznaczeniem, funkcją. W pełni orestaurowano architekturę, elewację, zewnętrzny wystrój. Zrekonstruowano główne wejście, hol, reprezentacyjne

czam najwięcej. Przede wszystkim zmienił wystrój i prostej dewizy życiowej; nie można być wygodnym dla samego siebie. Trzeba być zawsze sobą, obójtanie jaką pełni się funkcję. A jeszcze ważniejsze — to zrozumienie, że wyższe stanowisko, ważniejsza funkcja nie przydaje sama większej mądrości. Odwrotnie — wymaga intensywniejszego uczenia się, bardzo często od innych i... zwykłej, prawdziwej skromności.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Dalekopisem z kraju...

(m) PRZEŁOM roku już tradycyjnie jest pomyslnym okresem dla organizatorów społecznej zbiórki funduszy na budowę Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Matki-Polki. Na społeczne konto budowy napłynęło do tej pory ok. 2 mld 270 mln zł. Przed miesiącem konto CZMP było o 200 mln zł niższe.

W PIERWSZYCH dniach 1986 r. we wrocławskich gazetach ukazało się ogłoszenie miejscowej Wytwórni Filmów Fabularnych o poszukiwaniach interesującej dziewczyny o zielonych oczach, w wieku 19-25 lat, kandydatki do głównej roli w filmie „Droga do Hollywood”, jaki w zespole „Rondo” realizuje Radosław Piłowski. Ma to być opowieść o trudach kariery artystycznej u talentowanej, ładnej dziewczyny, która mimo że jest amatorką, odnosi w filmie sukces. Twórcy filmu postanowili powierzyć główną rolę autentycznej amatorce.

Poszukiwania ku zaskoczeniu inicjatorów — nie przyniosły dotychczas „najazdu” ładnych dziewcząt na studio wytwórni we Wrocławiu. Filmowcy jednak nie tracą nadziei, zwłaszcza że termin eliminacji wstępnych wyznaczono na 18-19 bm.

DO KRAJU z rejsu świątecznego na Wyspy Kanaryjskie i Madagrecję powrócił flagowy statek PLO „Stefan

Osiągnięcia nie powinny przesłonić zadań i problemów, które należy rozwiązać

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

14 do 9 tys. pracowników, produkcję się tyle samo co w latach przed kryzysem. Zakończono instalację nowoczesnej linii produkcyjnej, a także do drugiego obszaru planicznego, zaś z inicjatywy organizacji partyjnych rozszerzono asortyment i podjęto produkcję wielu nowych wyrobów. Dobre wyniki przyniosła również partyna inicjatywa zacieśnienia współpracy handlu z przemysłem, w wyniku której corocznie rynek województwa wzrósł o 5 mld zł. Poprawiła się rentowność produkcji w wyniku realizacji programów oszczędnościowych.

Realizowana w rolnictwie województwa uchwała wspólnego Plenum KC PZPR i NK ZSL oraz uchwały KW PZPR i WK ZSL pozwoliły na wyraźne ożywienie produkcyjne. Zwiększył się zbiór zbóż i pasz, umożliwiający stopniową odbudowę hodowli. Dobre wyniki zanotowano również w produkcji ogrodniczej, drobiarskiej oraz w skupie mleka. Zdecydowanie poprawiło się w ostatnich trzech latach zapobieganie wsi w spręż i maszyn rolniczych. W latach 1983-85 na roboty melioracyjne przeznaczono blisko 1,9 mld zł czego efektem są dwie stacje pomp, około 2,5 tys. ha meliorowanych użytków, ponad 11 km uregulowanych rzek i kanałów oraz 26 km obwodnic. W tym czasie przekazano do eksploatacji prawie 100 km sieci wodociągowej, 350 km sieci gazowniczej. Do użytku przekazano szereg inwestycji o dużym znaczeniu społecznym: ujęcia wody i sieci magistralne w Dębicy i Tuchowie, 9 przedszkoli, 4 przychodnie lekarskie, 7 ośrodków zdrowia. Pomyślnie przebiegała budowa Szpitala Wojewódzkiego w Tarnowie, Wojewódzkiego Centrum Telekomunikacyjnego i Przychodni Specjalistycznej w Tarnowie.

Te pozytywne osiągnięcia nie powinny jednak przysłonić zadań i problemów, które należy rozwiązać w najbliższych latach. W przemyśle coraz pilniejsze staje się zapobieganie dekapitalizacji majątku trwałego, poprawa jakości produkcji, przyspieszenie postępu technicznego i organizacyjnego, zwiększenie dyscypliny pracy, ściślejsze wiązanie pracy z wkładem i efektami pracy.

Zdecydowany postęp trzeba osiągnąć w powiązaniu przemyłu z wypracowaniem wzrostu wydajności pracy, bowiem w minionych latach było to najważniejsze ognisko systemu ekonomiczno-finansowego. W działalności inwestycyjnej należy nadal budownictwu mieszkaniowemu, ochronie zdrowia i opiece społecznej, rolnictwu i gospodarce żywnościowej a także oświacie i wychowaniu. Występujące ostre napięcia w budownictwie mieszkaniowym spowodowały trudności w realizacji planu. Kluczowe jest przyspieszenie prac związanych z uzbrojeniem terenów i rozwój potencjału przedsiębiorstw budowlanych. Tęż właśnie służy decyzja władz wojewódzkich o przeznaczeniu 1 mld zł na rozbudowę zaplecza technicznego przedsiębiorstw. Zwiększyć się powinien zakres konserwacji i remontów starej substancji mieszkaniowej i rozwój budownictwa mieszkaniowego, realizowanego przez zakłady pracy. Sprzyjać temu powinien również proces tworzenia małych, a w tym także młodzieżowych spółdzielni mieszkaniowych.

W dyskusji jako pierwszy głos zabrał Henryk Lesniak, który skupił się głównie na działalności ekonomicznej Zakładów Azotowych. Zwrócił uwagę na powstające straty nie do odrobienia w wyniku ograniczeń energii elektrycznej i gazu. Mimo jednak tych trudności dekapitalizacji urządzeń i spadku zatrudnienia z

wil realizację zadań społeczno-gospodarczych na terenie miasta w minionym trysem. Zwrócił uwagę na szereg problemów, które trzeba będzie rozwiązać w najbliższym czasie. Szczególnie zaś w zakresie rozbudowy bazy oświatowej, budownictwa mieszkaniowego, komunikacji, gospodarki komunalnej.

Leszek Sroga akcentował konieczność modernizacji tarnowskiego dworca PKP, który ma już ponad 75 lat i bazy przeładunkowej. W tym ostatnim przypadku zapadły już wstępne decyzje.

Jako ostatni głos w dyskusji zabrał sekretarz KC Józef Czyrek. Mówiąc o realizacji planu przyspieszenia, która musi znaleźć wyraz w planie pięcioletnim i w nowym programie partii, stwierdził jednocześnie, że na realizację takiej polityki musi być stać. Stwierdził również, iż nie jest to jedynym w świecie państwem, które jest zadłużone. Spłata długów zależy w dużym stopniu od wielkości

zastępną emeryturę. Tow. Opalko został wybrany w nadzwyczajnej sytuacji społeczno-politycznej w partii i państwie. Wymagało to szczególnego zaangażowania, ofiarności i pryncypialności, odwagi, ogromnego doświadczenia i rozważliwej politycznej. Swoją pracę, sumienną pracą sprostał oczekiwaniom i wymogom sytuacji. Dobrze wywiązywał się z obowiązków z tytułu zajmowanych wcześniej funkcji i sekretarza KW PZPR, pozostawiając do dyspozycji dyrektora Zakładów Azotowych. W głosowaniu jawnym członkowie Plenum jednomyślnie przychylił się do prośby S. Opalko zwołując go z funkcji I sekretarza KW PZPR w Tarnowie. Sekretarz Czyrek w imieniu Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego gorąco podziękował za dotychczasową ofiarną pracę przekazując jednocześnie na ręce Stanisława Opalko okolicznościowy adres, wystosowany przez I sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego.

Na ręce Stanisława Opalko serdeczne podziękowania za dotychczasową współpracę złożyli: prezes WK ZSL Stanisław Partysia, prezes WK SD Stanisław Gajewski, wojewoda Stanisław Nowak, przedstawiciele zakładów pracy, młodzież. Stanisław Opalko dziękując za życzenia i uznanie — powiedział, że te ciepłe słowa są najwyżej dla niego zapłatą. Wyraził również chęć dalszej działalności, dla dobra kraju i województwa.

Równocześnie Józef Czyrek w imieniu Biura Politycznego zarekomendował na stanowisko I sekretarza KW PZPR w Tarnowie kandydatkę Władysława Plewniaka, dotychczasowego sekretarza KW PZPR w Tarnowie. W tym samym głosowaniu na 59 oddanych głosów na funkcję I sekretarza KW PZPR w Tarnowie Władysława Plewniaka. Zabrał głos Józef Czyrek, który powiedział, że Władysław Plewniak serdecznie podziękował kierownikowi partii, Egzekutywie KW i członkom Plenum za wybranie go na to zaszczytne, a zarazem odpowiedzialne stanowisko.

Plenum zakończyło się odśpiewaniem Międzynarodówki. (wiz)

WŁADYSŁAW PLEWNIAK urodził się 10.12.1945 r. w Białym Kościele w rodzinie chłopskiej. Wykształcenie wyższe — magister ekonomii, członek PZPR od 1970 r.

W 1969 r. po ukończeniu Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie, podjął pracę zawodową w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu Odbiorem w Krakowie na stanowisku ekonomisty. Od najmłodszych lat działał w ruchu młodzieżowym, w którym w 1971 r. podjął pracę etatową i pełnił kolejno funkcje: przewodniczącego Zarządu Powiatowego ZMW w Krakowie, sekretarza, przewodniczącego ZW ZSMP w Krakowie, przewodniczącego RNF ZSMP i ZW ZSMP w Tarnowie. Był w tym czasie radnym WRN w Krakowie i Tarnowie, działał w senatach rolniczych i strukturach organizacyjnych sportu wiejskiego. Był członkiem Egzekutywy KP PZPR w Krakowie, KW PZPR w Krakowie i KW PZPR w Tarnowie.

W 1978 r. przechodzi do pracy w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Tarnowie, gdzie początkowo był kierownikiem Wydziału Organizacyjnego, a w 1982 r. został wybrany sekretarzem KW. Cechuje go duża pracowitość, głęboka znajomość problematyki, pełne zaangażowanie w działalność partyjną. Odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi.

Głos zabrał sekretarz Józef Czyrek: Z polecenia Biura Politycznego przesyła mi w udziale poinformowanie o zgłoszonej przez towarzysza Opalkę prośbie o jego przejście na

...i ze świata

W ROKU 1985 wydano z Berlina Zachodniego 998 obywateli. 440 wydanych — to osoby ubiegające się o azyl polityczny, reprezentujące 54 narodowości. Największą grupę stanowią Turcy (232), Jugosłowianie (131), Libańczycy (104) i Pakistańczycy (102). 307 osób popełniło przestępstwa na terenie miasta, prawie połowa z nich skazana została za przestępstwa narkotyczne.

W roku 1984 wydano z Berlina Zach. 1046 cudzoziemców.

KAZDY szanujący się wędkarz ma w zanadrzu opowieść o „taakiej rybce”, która zerwała się z haczyka. Szeroko rozkłada ręce demonstrując, jakiego miał pecha. Kochająca żona i wierzni przyjaciele w takich wypadkach ze współczuciem kiwają głowami, jednak w opowieści także nie bardzo wierzą. I rzeczywiście, dlaczego ta największa ryba zawsze zrywa się z haczyka?

Z pomocą niefortunnym wędkarzom przysłała nowoczesna technika. Obecnie w USA można nabyć wędkę, wyposażoną w miniatury komputer. Nadaje on sygnał w momencie, gdy ryba bierze, a także rejestruje siłę naprężenia wędziska i wagę ryby. Wynalazek ten eksponowano na wystawie w mieście Anaheim (stan Kalifornia), zorganizowanej przez amerykańskie pismo „Design News Magazine”.

JEDNA z najpopularniejszych rozrywek w wielu krajach świata jest rozwiązywanie i opracowywanie kryzyków. Przypuszczalnie, że wynalazcą tej formy rozrywki umysłowej był dziennikarz Arthur Wynn, który wymyślił w Liverpoolu do Nowego Jorku. Pierwszą jego kryzykówką ukazała się w „New York Herald” 21 grudnia 1913 roku. Czytelnicy zaakceptowali eksperyment i Wynn zaczął pisać kryzykówki także do innych wydawnictw. Londyńskie pismo „Sunday Times” zamieściło pierwszą kryzykówkę dopiero 11 stycznia 1925 roku. Z biegiem czasu zaczęły je publikować również inne gazety brytyjskie.

W 1944 roku dziennik „Daily Telegraph” zamieścił kryzykówkę, której autor był później kilka godzin przesłuchiwany przez agentów wywiadu brytyjskiego, gdyż użył słowa „malbury”, „pluton”, „nepłun” i „overlord” były zakodowaną nazwą przygotowawczą przez żołnierzy operacji wojewskiej.

W 1985 roku celnicy brytyjscy skonfiskowali rekordową ilość heroiny i kokainy o łącznej wartości 107 milionów funtów szterlingów. W poprzednim 1984 roku, analogicznie przechwycono przez służby celne „towa” oceniany był na 101 milionów funtów.

ALUMINIUM nie rozpущa się w zwykłej wodzie. Sprawa przedstawia się jednak zupełnie inaczej, jeśli woda ma zwiększoną kwasowość.

W krajach uprzemysłowionych, w których nie poświęca się należytej uwagi oczyszczaniu gazów i dymów, emitowanych przez zakłady produkcyjne do atmosfery, z chmur nieradko spadają kwaśne deszcze. Zakwaszenie gleby spowodowało zwiększenie zawartości aluminium w wodzie pitnej. To zaś — zdaniem brytyjskiego naukowca D. Perla, jest jedną z przyczyn wzrostu liczby chorych na rozstrój nerwowy.

AMERYKAŃSKI prom kosmiczny „Columbia”, którego start był siedmiokrotnie odkładany z przyczyn technicznych lub meteorologicznych, wystartował pomyślnie w niedzielę z bazy w Cap Canaveral o godzinie 11.55 czasu GMT. Jest to pierwszy jego lot w ramach serii zaplanowanej na rok 1986, mającej objąć 15 lotów. Załoga składa się z 7 astronautów (wszystcy Amerykanie). Celem obecnej misji

Okolicznościowy adres przesłany na ręce Stanisława Opalki przez I sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego

Tow. STANISŁAW OPALKO Szanowny Towarzyszu!

Przyjmijcie serdeczne podziękowania za Waszą ofiarną i owocną pracę na funkcji I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Tarnowie. Swoim zaangażowaniem, postawą komunisty i patrioty zasłużyliście na szczerze uznanie i podziękowanie. Pod Waszym kierownictwem tarnowska organizacja partyjna określa i zanotowała na swoim koncie wiele poważnych osiągnięć. Życzą Wam dobrego zdrowia na długie lata w dalszej działalności dla dobrej partii i socjalistycznej Polski.

Wieloletni kierownik handlu zagranicznego. Niemniej jednak w naszej polityce dialogu z wierzyteli zajmować musimy następujące stanowisko: spłata długów nie może się odbyć kosztem zachowania społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, nie może się zbytniej odbijać na stopie życiowej narodu. Może się natomiast odbywać przy współpracy z wierzyteli. Najgorzej jest z realizacją tego ostatniego, bowiem podpisaliśmy zobowiązania płatnicze z nam Zachód cofnął restrykcje i sankcje gospodarcze. Spłata zadłużenia możliwa jest w perspektywie 20-25 lat. Podstawowym argumentem, który zdecydowanie o rozwiązaniu problemu jest efektywność rozwoju. Rok, w który wchodził, to rok startu do pięcioletki, od tego z jakim bilansem wejdemy w następny, zależy od dobrej pracy całej gospodarki i mądrej działalności członków partii.

Plenum przyjęło informację o pracy Egzekutywy od Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczej do 31 grudnia br. oraz plan przedsięwzięć polityczno-organizacyjnych w kampanii przedwyborczej. Jednocześnie zaakceptowano kandydatkę na stanowisko kierownika Wydziału Ekonomicznego KW PZPR w Tarnowie.

Plenum przyjęło uchwałę określającą zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej w realizacji celów społeczno-gospodarczych w 1986 r. w świetle Uchwały XXIII Plenum KC PZPR.

W tym miejscu przewodniczący obrad objął sekretarz KW Franciszek Rachwał, informując o złożeniu rezygnacji ze stanowiska pierwszego sekretarza KW PZPR, członka Biura Politycznego Stanisława Opalki.

Głos zabrał sekretarz Józef Czyrek: Z polecenia Biura Politycznego przesyła mi w udziale poinformowanie o zgłoszonej przez towarzysza Opalkę prośbie o jego przejście na

Nowe karty trafią do sklepów

jeszcze w I kwartale

Czy stare „płatniki” przegrają rywalizację?

(Inf. wł.) Po sukcesie okazjonalnym serii związanych z odsieczką wiedeńską i 100-leciem powstania pierwszego samochodu Krakowskie Zakłady Wyrobów Papierowych proponują nowy szlagier. Artysta plastyk Maria Gabryś-Orłowska zaprojektowała oryginalny typ popularnych kart do brydza. Mają one powoli zastępować klasyczny już model opiewany od 60 lat według rysunków wykorzystywanych u słynnego „Płatnika”. Tym razem trudno się doszukiwać podobieństw w poszczególnych figurach do historycznych postaci, królów, marszałków, dam dworu z minionych epok. Jedynym joker jest taki typowo krakowski, przypominający królewskiego białza — Stańczyka. Zmieniona zostanie także strona rewersowa.

Zgodnie z obowiązującą

W Krakowie

Seminarium na temat „Nigdy więcej wojny”

W Muzeum Lenina w Krakowie, ul. Topolowa 3 odbędzie się we wtorek 14 stycznia o godz. 11.00 seminarium na temat „Nigdy więcej wojny” organizowane przez Polskie Towarzystwo Przyjaciół ONZ Oddział w Krakowie i dyrekcję Muzeum Lenina.

Tematyka seminarium: — gospodarczo-społeczne, ekologiczne i polityczno-militarne zagrożenia współczesnego świata — działalność ONZ na rzecz

— leninowska polityka pokoju — pokojowe inicjatywy Polski i wspólnoty socjalistycznej — obrona pokoju — rola wielkich mocarstw, państw średnich i małych, ruchów pokoju i społeczeństw

— ludzie nauki i kultury w walce o pokój — zbliżający się Kongres Intelektualistów w Obronie Pokojowej Przyszłości Świata.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 13 stycznia, o godz. 12.00 na cmentarzu komunalnym w Nowym Sączu.

Pogrzebeni w bólu i żałobie
ŻONA, DZIECI, WNUKI, RODZINA

Pokój to nie tylko brak wojny

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) 16 bm, będzie na reprezentować sekretarza generalnego ONZ Javiera Peresa de Cuellar.

Przedmiotem wymiany poglądów — oświadczył Y. Akaishi — staną się zapewne także rola i wkład środków materialno-politycznej w partii i państwie. Wymagało to szczególnego zaangażowania, ofiarności i pryncypialności, odwagi, ogromnego doświadczenia i rozważliwej politycznej. Swoją pracę, sumienną pracą sprostał oczekiwaniom i wymogom sytuacji. Dobrze wywiązywał się z obowiązków z tytułu zajmowanych wcześniej funkcji i sekretarza KW PZPR, pozostawiając do dyspozycji dyrektora Zakładów Azotowych. W głosowaniu jawnym członkowie Plenum jednomyślnie przychylił się do prośby S. Opalko zwołując go z funkcji I sekretarza KW PZPR w Tarnowie. Sekretarz Czyrek w imieniu Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego gorąco podziękował za dotychczasową ofiarną pracę przekazując jednocześnie na ręce Stanisława Opalko okolicznościowy adres, wystosowany przez I sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego.

Na ręce Stanisława Opalko serdeczne podziękowania za dotychczasową współpracę złożyli: prezes WK ZSL Stanisław Partysia, prezes WK SD Stanisław Gajewski, wojewoda Stanisław Nowak, przedstawiciele zakładów pracy, młodzież. Stanisław Opalko dziękując za życzenia i uznanie — powiedział, że te ciepłe słowa są najwyżej dla niego zapłatą. Wyraził również chęć dalszej działalności, dla dobra kraju i województwa.

Równocześnie Józef Czyrek w imieniu Biura Politycznego zarekomendował na stanowisko I sekretarza KW PZPR w Tarnowie kandydatkę Władysława Plewniaka, dotychczasowego sekretarza KW PZPR w Tarnowie. W tym samym głosowaniu na 59 oddanych głosów na funkcję I sekretarza KW PZPR w Tarnowie Władysława Plewniaka. Zabrał głos Józef Czyrek, który powiedział, że Władysław Plewniak serdecznie podziękował kierownikowi partii, Egzekutywie KW i członkom Plenum za wybranie go na to zaszczytne, a zarazem odpowiedzialne stanowisko.

Plenum zakończyło się odśpiewaniem Międzynarodówki. (wiz)

WŁADYSŁAW PLEWNIAK urodził się 10.12.1945 r. w Białym Kościele w rodzinie chłopskiej. Wykształcenie wyższe — magister ekonomii, członek PZPR od 1970 r.

W 1969 r. po ukończeniu Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie, podjął pracę zawodową w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu Odbiorem w Krakowie na stanowisku ekonomisty. Od najmłodszych lat działał w ruchu młodzieżowym, w którym w 1971 r. podjął pracę etatową i pełnił kolejno funkcje: przewodniczącego Zarządu Powiatowego ZMW w Krakowie, sekretarza, przewodniczącego ZW ZSMP w Krakowie, przewodniczącego RNF ZSMP i ZW ZSMP w Tarnowie. Był w tym czasie radnym WRN w Krakowie i Tarnowie, działał w senatach rolniczych i strukturach organizacyjnych sportu wiejskiego. Był członkiem Egzekutywy KP PZPR w Krakowie, KW PZPR w Krakowie i KW PZPR w Tarnowie.

W 1978 r. przechodzi do pracy w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Tarnowie, gdzie początkowo był kierownikiem Wydziału Organizacyjnego, a w 1982 r. został wybrany sekretarzem KW. Cechuje go duża pracowitość, głęboka znajomość problematyki, pełne zaangażowanie w działalność partyjną. Odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi.

Głos zabrał sekretarz Józef Czyrek: Z polecenia Biura Politycznego przesyła mi w udziale poinformowanie o zgłoszonej przez towarzysza Opalkę prośbie o jego przejście na

Wieloletni kierownik handlu zagranicznego. Niemniej jednak w naszej polityce dialogu z wierzyteli zajmować musimy następujące stanowisko: spłata długów nie może się odbyć kosztem zachowania społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, nie może się zbytniej odbijać na stopie życiowej narodu. Może się natomiast odbywać przy współpracy z wierzyteli. Najgorzej jest z realizacją tego ostatniego, bowiem podpisaliśmy zobowiązania płatnicze z nam Zachód cofnął restrykcje i sankcje gospodarcze. Spłata zadłużenia możliwa jest w perspektywie 20-25 lat. Podstawowym argumentem, który zdecydowanie o rozwiązaniu problemu jest efektywność rozwoju. Rok, w który wchodził, to rok startu do pięcioletki, od tego z jakim bilansem wejdemy w następny, zależy od dobrej pracy całej gospodarki i mądrej działalności członków partii.

Plenum przyjęło informację o pracy Egzekutywy od Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczej do 31 grudnia br. oraz plan przedsięwzięć polityczno-organizacyjnych w kampanii przedwyborczej. Jednocześnie zaakceptowano kandydatkę na stanowisko kierownika Wydziału Ekonomicznego KW PZPR w Tarnowie.

Plenum przyjęło uchwałę określającą zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej w realizacji celów społeczno-gospodarczych w 1986 r. w świetle Uchwały XXIII Plenum KC PZPR.

W tym miejscu przewodniczący obrad objął sekretarz KW Franciszek Rachwał, informując o złożeniu rezygnacji ze stanowiska pierwszego sekretarza KW PZPR, członka Biura Politycznego Stanisława Opalki.

Głos zabrał sekretarz Józef Czyrek: Z polecenia Biura Politycznego przesyła mi w udziale poinformowanie o zgłoszonej przez towarzysza Opalkę prośbie o jego przejście na

„Wars” następcą „poloneza”

Następcą „fso 1500” nadal do wyboru spośród Daihatsu, Renault i Fiata

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) go optycznie mniejszy, choć we wnętrzu jest znacznie większe miejsce, szczególnie na tylnych siedzeniach.

Tak więc za parę lat „wars” ma szansę stać się następcą „poloneza” w programie produkcyjnym FSO. Natomiast sprawa następcy „fso 1500” jest nadal otwarta i prowadzone są rozmowy z trzema kontrahentami — DAIHATSU, RENAULT oraz FIAT.

Od lutego 1986 r. do „polonezów” opuszczających mury FSO montowane będą tzw. zestawy ekonomiczny — nowy gaźnik, filtr z termostatem i nowy kolektor ssący — dzieki czemu zużycie paliwa w trybie jazdy miejskiej wyniesie 12,5 km/godz. przy zużyciu 4,5 l/100 km, przy szybkości 90 km/godz. — 5,5 l/100 km i przy szybkości 120 km/godz. — 8,12 l/100 km. W II połowie br. w programie produkcyjnym fabryki ma się pojawić „polonez 1600”. (wam)

Żegnając Zdzisława Przebindowskiego

Znowu subiało krakowskie środowisko malarskie — 4 TPSP Jeszcze przed wojną został w Krakowie asystentem Pautscha, po wojnie rozpoczął karierę samodzielnego pedagoga, zakończoną w 1972 r. Największy pokaz Jego prac — wielokrotnie nagradzanych — zaprezentował Pałac Sztuki Krakowie 7 XI 1902 r. jako syn TPSP w półwiecze twórczości artysty w marcu 1971. Ostatnio, kształtował w Poznaniu w nim pokazem w Krakowie by Państwowej Szkole Sztuki Krakowie pod kierunkiem artysty przy ul. Garbarskiej. Od grafika prof. J. Bocheńskiego — tradycję realizacyjnej malarskiej szkoły krakowskiej, smagł, studia malarskie uzupełnił w krakowskiej ASP. Stryony o doświadczenia postimpresjonizmu, dążący do syntez międzywzrostu i w malarskich rodzajach malarskich i pejzażu Włoch i Francji. Od 1933 r. brał udział w wystawach Towarzystwa Podagoga, działacza TPSP, go był ostatnim weteranem w zawsze żył i blisko, i salonach warszawskiej „Zaobcym.” (TZB)

Ogłoszenia ekspresowe

PRASE mimośrodowa 10 T, nowa — sprzedam oraz przyjmę prace na frezarcze. Oferty 1263 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OLCHE tartaczna — sprzedam. Oferty 1119 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

RUBIN 714, kożuchy — sprzedam. Tel. 37-12-03. g-961

MASZYNE i gilotyny do cięcia okleiny, długość cięcia ponad 2 m — sprzedam. Kraków, ul. Grochowska 22/29. g-927

ZAKŁADY USEGOWO-PRODUKCYJNE „COMINEX” Spółdzielnia Pracy w Krakowie, ul. Jana 15

ZATRUDNI ZARAZ: 2 zastępców kierownika Zakładu Obrotu Towarowego

Wymagania: — wykształcenie co najmniej średnie — doświadczenie w działalności handlowej — operatywność — znajomość języków obcych — filizary-posszkarzy — monterów wod-kan. i c.o. — praca w systemie akordowym

Gwarantujemy wysokie wynagrodzenie. Blizsze informacje: tel. 22-38-25, 22-77-09 lub osobiście w siedzibie Spółdzielni. K-165

Kto kogo nie rozumie? Młodzi o sobie, starsi o swojej młodości

— Panie doktorze, statystyki alarmują. Każdego roku co najmniej kilkanaście tysięcy młodych dziewcząt rodzi niechciane dzieci. Drugie tyle, decyduje się na współżycie seksualne bez podstawowych wiadomości na temat fizjologii własnego organizmu, szybko zachodzą w ciążę i przerywają ją. Czy zgodzi się Pan ze mną, że u nas nie ma odpowiedniego uświadczania młodzieży?

— Tak. Z przykrością muszę stwierdzić, że polska młodzież nie jest w pełni przygotowana do rozpoczęcia współżycia seksualnego. Uważam, iż każda osoba z początkiem okresu dojrzewania, a więc w momencie gdy staje się płodna, niezależnie od tego czy w najbliższej

tyczą głównie ster technicznych seksu, a nie biologicznych. Kiedyś dominowały refleksje etyczne-obywatelskie, psychologiczne, dzisiaj młodzież pyta o technikę stosunku picierowego. Zanimko więc gdzieś po drodze uczucie.

— Czy nie uważa Pan, że to przedwczesne dojrzewanie do praktyki seksualnej jest niepokojące?

— Pewnych zjawisk obyczajowych nie jesteśmy w stanie cofnąć. Z polistich badań wynika, iż 17 lat to okres, w którym następuje przyspieszenie życia seksualnego. Około 90 procent badanych przeze mnie w Warszawie dziewcząt rozpoczęło życie seksualne przed 13 rokiem życia. A więc jest to

de wszystkim doradzałbym jednak wstrzemięźliwość, bowiem statystyki coraz częściej donoszą, o 13-, 14-letnich matkach. Zaś w przypadku tych starszych nastolatek odradzam stanowczo „kalendaryk małżeński” zupełnie nie zdający egzaminu z powodu zbyt dużej nieregularności cykli miesięczkowych u młodych dziewcząt, odradzam też stosunek przerywany, a także mało skuteczne polskie prezerwatywy. W wyniku stosowania m. in. tych właśnie metod odnotowujemy niepokojąco wysoki wskaźnik zajęcia w ciąży. Uważam, że najskuteczniejsze środki antykoncepcyjne dla młodzieży, to środki mechaniczne i „Patentex-Oval”.

wadze itp. Nie tworzymy więc mitów, że metody antykoncepcyjne są nieszkodliwe dla zdrowia, a ich dostępność i uświadczanie rozwiąże problemy niepożądanych ciąży. Ale skoro już młoda dziewczyna zajdzie w ciążę proszę powiedzieć, jak wygląda Pana rozmowa z nastolatką.

— Rozmowa jest bardzo trudna. Oczywiście nie doradzam przerywania ciąży. Informuję młodą dziewczynę czym grozi zabieg usunięcia pierwszej ciąży. Może przecież spowodować w przyszłości bardzo poważne zaburzenia w płodności. Dokładnie rozmawiam z pacjentką wszystkie za i przeciw. Gros tych dziewcząt, które do mnie zgłaszają się, jest za utrzyma-

porad seksualnych. Otrzymuje Pan wiele listów od czytelników. Proszę powiedzieć, jaki jest problem numer jeden współczesnych młodych kobiet?

— Brak orgazmu. Dawniej treść listów była bardzo różnorodna. Piszące młode dziewczyny miały problemy obyczajowe, etyczne, psychologiczne. Dzisiaj otrzymuję listy, które można podzielić na dwie kategorie: z pytaniami jak współżyć by osiągnąć orgazm oraz z prośbą o instrukcję w jaki sposób odbyć pierwszy stosunek picierowy.

— Na pewno otrzymuje Pan także i sporo anonimów. Są przecież i tacy, którzy Pana ganią stwierdzając, iż demo-



Fot. Jacek Weislo

Stanisław Opałko: „Być zawsze sobą“

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) lepiej mój piękny kraj rodzinny. Bo dotychczasowe liczne podróże służbowe niewiele dały mi okazji do rozkoszowania się urokami ziemi ojczystej. Wciąż jestem to także mojej Malżonce, która przez z górą więcej czasu na sprawy osobiste. Powiedzieć proszę, Towarzystwo Sekretarzu, jakie są już jako ponowny emeryt, Wasze prywatne tegoroczne życzenia i marzenia?

— Moje osobiste marzenia — nie spełnione przez tyle lat — sprowadzają się do jednego: pragnę podróżować, poznać

Secratarzu, że do tylu szczyrych, serdecznych podziękowań oraz złożonych Wam życzeń dalszej owocnej pracy dla dobrej partii, dołączymy od zespołu „Gazety Krakowskiej” podziękowanie za wielką życzliwość z jaką zawsze spotykał się z Waszą stroną, Wraz z Czytelnikami „Gazety” życzymy także spełnienia Waszych marzeń i pragnień oraz długich lat w zdrowiu.

— Dziękuję za rozmowę. Proszę pozwolić, Towarzystwo

Rozmawiał: STANISŁAW RYDZ

Zanikło gdzieś po drodze uczucie

Gdy dzieci rodzą dzieci

Rozmowa z seksuologiem dr. Zbigniewem Lwem Starowiczem

przyszłości podejmie współżycie seksualne czy też nie, winna poznać fenomen płodności, metody antykoncepcji, ich wady i zalety. Takie ABC seksualne powinno być powszechnie dostępne i obowiązkujące.

— Kto Pańskim zdaniem ma zająć się tym drażliwym tematem?

— Jest to u nas niezmiernie trudny do rozwiązania problem. Ciągłe kręćmy się wokół pytania — najczęstszym pozostałością bez odpowiedzi — jak uświadczając, by nie przychodził na świat niechciane dzieci? Co robić, by zahamować liczbę szluzowych poronień? Uważam, że sprawą tą muszą zająć się przede wszystkim rodzice, którzy wychowując wiele zaległości i kłopoty. Rozumie ich. Z pomocą powinna przyjść również telewizja, popularyzując dyskusje na temat zapobiegania ciąży. W niektórych kołach organizowane są także spotkania — w ramach uświadczania — z lekarzami i psychologami. Często w takich dyskusjach uczestniczyłem i muszę przyznać, że młodzież podchodzi do tych tematów dosyć poważnie, aczkolwiek pytania do-

ść znaczna część populacji i mimo zakazów czy nakazów niczego nie zmienimy.

Dlaczego Pana zdaniem w tak młodym wieku rozpoczynają życie seksualne?

— Przyczyny są różne. Istnieje część bardzo infantylnych dziewcząt, które seks, obok dyskoteki, traktują jako pewną formę zabawy. Dla innych zaś — zwłaszcza młodzieży z domów gdzie brak odpowiedniej więzi uczuciowej — seks jest właśnie rekompensatą tych braków, jest wołaniem o uczucie, o bliskość, o więź psychiczną. Bywa też, iż przedwczesne rozpoczęcie współżycia seksualnego jest podświadomą chęcią dorównania innym, którzy chwali się, że mają już „te sprawy” za sobą, że osiągnęli już — ich zdaniem — Rubikon seksualny. Poza tym istnieje również pewna stara prawidłowość: u młodych dziewcząt decyduje z reguły motyw uczuciowy, chcą być kochane, adorowane, zaś u chłopców, ich rówieśników, popęd seksualny. Zakochana dziewczyna bojąc się stracić swojego chłopca daje mu wszystko.

— No właśnie i co dalej, Panie doktorze?

— Tym najmłodszym prze-

— Jak należy stosować „Patentex-Oval”?

— Są to globulki dopochwowe, w jednej globulce znajduje się 0,075 g p-nonylofenoloksy-polietyloakrylanolu. W opakowaniu jest 12 globulek. Globulki te rozpuszczają się pod wpływem temperatury ciała i przyjmują postać pianki rozprzeczającej w pochwie. Wytworzona pianka tworzy nieprzenikalną barierę dla plemników. Stosowanie globulek jest bardzo proste. Przed współżyciem należy włożyć globulki głęboko do pochwy. Jej działanie rozpoczyna się już po dziesięciu minutach i trwa przez dwie godziny. „Patentex-Oval” jest metodą coraz bardziej popularną i jednym z najskuteczniejszych środków antykoncepcyjnych. Nie ma wpływu na zaburzenia funkcji hormonalnej organizmu, podczas gdy niektóre tabletki hormonalne powodują jej zaburzenie.

— Jednakże chyba żaden środek antykoncepcyjny nie gwarantuje stu procentowej pewności przed zajściem w ciążę. Wywołuje też zapewne szereg ubocznych dolegliwości: kłopoty z wrodzonymi, nerkami, szybko przybywanie na

niem ciąży. Natomiast — co z przykrością stwierdzam — ich rodzice żądają przerywania ciąży. A przecież uważam, że ciąża u 15- czy 16-latków rzuca również pewien cień na rodzinę dziewczyny, sposób w jaki w niej została wychowana.

— Z jakich rodzin pochodzą młode matki?

— Z reguły z rodzin inteligentnych. Nie jest to więc żaden margines społeczny jakby się nam wydawać mogło. Tym bardziej ogromnie dziwi mnie postawa tych rodziców.

— A jak na tak wczesną ciążę reaguje szkoła?

— W kilku warszawskich liceach dziewczętom tym udzielono daleko idącej pomocy. Młode matki otrzymywały urlopy, potem po paru tygodniach po porodzie, wróciły do tej samej szkoły bądź ją zmieniły, jeśli oczywiście tego chciały. Dzieciom zajęła się rodzina nastolatki lub zostało ono adoptowane zaraz po urodzeniu przez kobiety, które u siebie leczą swoją bezpłodność. Bywało jednak i tak, w niektórych szkołach, w których dziewczynę z wielkim hukiem wyrzucano z gimnazjum, by nie gorszyła innych.

— Od szeregu lat prowadzi Pan na łamach „TD” kącik

realizuje Pan młodzież pisząc o różnych świństwach.

— Owszem, otrzymuję anonimowe, dawniej było ich więcej, dziś zdarza się jeden na miesiąc. Muszę przyznać, że większość z nich, jak wynika ze stempla pocztowego, pochodzi właśnie z Krakowa. Są to listy bardzo napastliwe, pisane prawdopodobnie przez osoby w podeszłym wieku. Są również wśród anonimów listy, których autorzy chcą zabawić się moim kosztem. Wymyślają więc różne zmyśnione sytuacje, by sprowokować mnie do podjęcia owego tematu na łamach prasy. Niezależnie od patologii seksualnej. Są też i takie, gdzie młoda dziewczyna zwierza się, że wstydy się rozmowy ze swoim chłopcem o antykoncepcji.

— O czym to świadczy?

— Ze życia seksualnego dla wielu młodych ludzi bywa dziełem przypadku. Prywatka, tańce, alkohol, narasta podniecenie, pożądanie, rozpoczynają się nie zaplanowane współżycie. Dziewczyny liczą, że im się to jakoś uda. Tak więc mimo dostępności środków antykoncepcyjnych i uświadczania

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

O odnowie teatrów Europy

Zapoznał się Pan również niedawno z odrestaurowanym Teatrem Narodowym w Pradze...

— Należy ta restauracja do najbardziej interesujących w Europie. Ale znowu najpierw dla przypomnienia. Wybudowanego w 1861 r. gmachu Narodowego Teatru w Pradze również nie ominęły kataklizmy. Spłonął, nim doszło do inauguracyjnego spektaklu. Po odbudowie, odbył się on dopiero 18 listopada 1888 r. Nasi południowi sąsiedzi są niezwyciężliwie przywiązani do swego pierwszego Narodowego Teatru w Pradze. Powstał w latach, gdy uważano, iż gmach teatralny (a tak samo podkreślić było i w Krakowie) powinien stanowić zespoleństwo narodowych sztuk. Narodne Divadlo, zaprojektowane przez Josefa Zitka, usytuowane na styku starego, zabytkowego miasta i nabrzeża Wełtawy, wznieziono właśnie w tym duchu i dla tych celów. W czasach zaś nam współczesnych zamierzaniem było, aby tutaj skupiała się szeroka aktywność kulturowa. Wobec starcia pogarszającego się stanu technicznego budynku oraz warunków pracy aktorów, zade-

ydowano o kompleksowej restauracji historycznej budowli przy równoczesnym rozbudowie w wielkie centrum kulturowe. Projekt opracowała grupa architektów z Państwowego Instytutu Rekonstrukcji Miast i Zabytków Architektury w Pradze. Po 7 latach restauracja zakończyła się ponownym, uroczystym otwarciem Narodowego Divadla w stulecie pierwszego, inauguracyjnego w nim przedstawienia. Koszt odnowy sięgnął 1,5 miliard koron. Przeprowadzono niezwykle pieczołowicie restaurację zabytkowego gmachu, jego wystroju zewnętrznego i wewnętrznego, sali teatralnej, reprezentacyjnych pomieszczeń, kłatek schodowych itp. Dotyczyło to również najdrobniejszych nawet elementów wystroju, dekoracji, wyposażenia. Dla przykładu: wyposażenie zespołów sanitarnych, umywalki, armatury, kosze na śmieci wykonano ściśle według historycznych wzorów. Historyczny obiekt jednakże całkowicie zmodernizowano, unowocześniono starą scenę, wymieniono instalacje, wyposażenie techniczne. Szacowna budowle postrakowano jako element wielkiego centrum kulturowego,

które powstało po wybudowaniu na pobliskim terenie — u wolnionym przez wyburzenie kilku XIX-wiecznych kamienic — potężnego gmachu mieszczącego nową scenę z widownią, zaplecze z oddzielnymi dla starej i nowej sceny salami prób, garderobami, a także sale wystawowe, lokale gastronomiczne, kawiarnie. Zaplecze magazynowe i techniczne wspólnie dla starej i nowej części tego kulturowego centrum zajmują pięć podziemnych kondygnacji. Obserwowałem rozładunek wielkich kontenerów, które przyjechały z Moskwy z okazji występów Baletu Wielkiego i na specjalnym podjeździe zostały rozładowane w kilkanaście minut. Urządzone także podziemne kilkunastogigajowe parkingi. Całość przedsięwzięcia — związanych z restauracją historycznego gmachu oraz budową gmachu nowego — upamiętniono skromną tablicą wmurowaną w westybulu XIX-wiecznego teatru. Informuje ona, iż w stulecie Narodowego Divadla miasto otrzymało ten jeden z najnowocześniejszych w Europie kompleksów teatralny, centrum kulturowe.

Jakie płyną z tych wszystkich przykładów nauki dla

nas przed zamierzoną odnową Teatru im. J. Słowackiego?

— Na szczęście nie został dotknięty zniszczeniami wojennymi ani innymi kataklizmami. Także — mimo parokrotnych, doraznych remontów — zachował się w niezmienionym kształcie. Przetworzył stare urządzenia techniczne. Zniszczenia są jednak duże. Od początku nasz krakowski teatr cierpi na niedostatek zaplecza — magazynów, dekoratorki, garderób dla aktorów. W dokonywaniu z dyrektorem naszego Instytutu prof. Witkiem Zinem opracowaniu, podajemy trzy warianty odnowy Teatru im. J. Słowackiego. Była już o tym mowa na łamach „Gazety Krakowskiej”. Ja dodam, iż w naszym Instytucie opracujemy w tym roku studium programowo-przestrzenne również w kilku wariantach dla przedłożenia władzom miasta oraz pod dyskusję, przede wszystkim ludzi teatru, kultury, sztuki Krakowa. Aby wypowiedzieć się oni na temat tego niezwykle ważnego przedsięwzięcia, kierunków działania, tak aby to, co będzie tu dokonywane, miało pełną aprobatę społeczną.

Serdecznie dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: BOGUMIŁA PIECZONKOWA

„SKORO WOJNY BIORĄ SWOJ POCZĄTEK W UMYŚLACH LUDZI, WŁAŚNIE W UMYŚLACH LUDZI BUDOWAC TRZEBA OBRONĘ POKOJU”.

To trafne i genialne w swojej prostocie zdanie, otwierające wstęp do Konstytucji UNESCO, jest dziełem epiki autorstwa: męża stanu i człowieka piona.

Myśl rzucił CLEMENT ATTLEE, szef rządu Wielkiej Brytanii, inaugurując obrady zwołanej do Londynu jesienią 1945 konferencji założycielskiej UNESCO — Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury.

Idea męża stanu przybrała w skrzydłata formę arcy mistrza słowa, wbitny amerykański poeta ARCHIBALD MACLEISH — członek zespołu redagującego tekst Konstytucji UNESCO.

Leżąc jak budowa obrony pokoju w umysłach miliardów ludzi żyjących w różnych warunkach na kilku kontynentach, przynależnych do wielu naro-

dów, postępujących się wieloma językami, wyznających odmienne religie i reprezentujących różnicowany poziom cywilizacji?

Ludzkość jest podzielona — nie tylko stałą granicę, lecz także odrębnościami ustrojów politycznych, ideologii, systemów wartości, rozwoju gospodarczego.

Nawet przagnienie pokoju nie jest czynikiem konsolidującym, ponieważ społeczeństwa poza liniami podziałów reprezentując zupełnie odmienne wizje pokoju, a przecież konflikt pomiędzy odmiennymi wizjami pokoju nierzadko prowadzi do wojny.

Politycy nie potrafili wypracować uniwersalnej wizji pokoju światowego. Tkwią za liniami podziałów, pielegnują partykularyzmy, czują się skrepowani doraznie pojmovanymi interesami społeczeństwa, które reprezentują.

Powszechną, akceptowaną przez wszystkie społeczeństwa wizji pokoju w świecie należy więc poszu-

kiwać poza tradycyjnymi formami współżycia państw. Może służyć temu twórczy dialog z udziałem reprezentantów wartości uniwersalnych, ludzi rozumiejących kategorie wspólnych interesów całego rodzaju ludzkiego — intelektualistów.

Kultura i nauka nie doświadczyły dotąd podziału równie głębokich, jak życie polityczne. Ich praktyki mogą krząć w świecie przełamując bariery podziałów, docierać do umyślnych, krzewić w nich wspólne wartości, promować zrozumienie, służąc zbliżeniu społeczeństw.

Tak rozumiany mandat

intellektualistów nie jest uwal, w moim rozumieniu, wymierzony przeciw politykom. Intellektualiści mogą ich twórczo wspierać w poszukiwaniu nowych form wyrazu dla odwiecznej idei pokoju, jak podczas konferencji założycielskiej UNESCO amerykański poeta wspierał brytyjskiego polityka. W ten sposób powstało jedno z najwspanialszych dzieł naszej epiki: adresowane do wszech państw przedstawiciel państw, przemawia bezpośrednio do wyobraźni społeczeństwa.

Przeżłosta ono niestety przemawiać do polityków obu wielkich mocarstw anglosaskich. Otóż najpierw Stany Zjednoczone, następnie Wielka Brytania wystały z UNESCO. Jest to dotkliwy cios w organizację, który pośrednio godzi w sprawę pokoju w świecie.

UNESCO jest wyjątkową organizacją międzynarodową. Jak inne, jest ona narzędziem współpracy państwa członkowskich, lecz ma do tego jeszcze bliższą rolę: dialog dwóch środowisk: twórców i polityków. Oprócz politycznego, ma ona wymiar intelektualny. W żadnej z organizacji systemów ONZ intelektualni nie odgrywają tak poważnej roli.

Wystąpienie Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii z UNESCO nie tylko pociąga za sobą poważne ograniczenie współpracy między państwami w dziedzinie oświaty, nauki, wymiaru kulturalnej i masowego komunikowania, ale nado utrudnia kontakty kół intelektualnych obu wielkich mocarstw anglosaskich z twórcami reszty świata.

W rokoniach polityków upatrujemy szansę u-

trwania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Nie mniej ważne dla pokoju świata są kontakty twórców różnych krajów i nieustanny dialog twórców z politykami. Ostatnio politycy państw Wschodu i Zachodu, w tym przywódca Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, uznawają rokowania, ale w tym samym czasie — głęboki kryzys w UNESCO bardzo poważnie utrudnia kontakty środowisk twórczych i oddala je od polityków.

Dopiero na tym tle można docenić znaczenie zwołanego właśnie do Warszawy Kongresu Intellektualistów w Obronie Pokojowej Przyszłości Świata.

Będzie to pierwsze tak liczne spotkanie intelektualistów państw Wschodu i Zachodu, Północy i Połud-

nia, poświęcone sprawie utrwalenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Nie mniej ważne dla pokoju świata są kontakty twórców różnych krajów i nieustanny dialog twórców z politykami. Ostatnio politycy państw Wschodu i Zachodu, w tym przywódca Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, uznawają rokowania, ale w tym samym czasie — głęboki kryzys w UNESCO bardzo poważnie utrudnia kontakty środowisk twórczych i oddala je od polityków.

Dopiero na tym tle można docenić znaczenie zwołanego właśnie do Warszawy Kongresu Intellektualistów w Obronie Pokojowej Przyszłości Świata.

Będzie to pierwsze tak liczne spotkanie intelektualistów państw Wschodu i Zachodu, Północy i Połud-

Warszawa jest trwale wpisana w historię ruchu pokoju. W listopadzie 1950 w stołecznej siedzibie II Światowy Kongres Obroncy Pokoju, na którym powołano do działalności Światową Radę Pokoju.

Warszawa jest miastem-symbolem: zniszczona podczas wojny jak żadne z miast europejskich, rozmyślnie kaleczona, skazana przez hitlerowców na wymazanie z mapy i z pamięci narodu polskiego, któremu okupant szykował biologiczną zagładę — została odbudowana w zdumiewającym wręcz tempie.

Obrady Kongresu zbiegają się w czasie z rocznicą wyzwolenia Warszawy. Warszawa doświadczyła zarówno okrucieństwa wojny, jak dobrodziejstwa pokoju. Miasto-bohater walki z okupantem stało się od tej chwili bohaterem pokojowej odbudowy.

Niech odbudowa Warszawy da światu przykład budowie pokoju w umysłach miliardów ludzi.



Twórcy i polityka

Eksperyment przy ul. Zielnej

Budować dom...

Na krótko, na szczęście, pojawiła się moda, która proponowała młodym ludziom zamiast oczekiwaną samodzielność M. Meś tam budowę własnego domu. Mimo oferowanego kredytu szybko co trzejdzieli wykazali bezsens takiego remedium na istniejący głód mieszkaniowy.

Budowa domków bynajmniej nie idzie łatwo. Problemów jest sporo. Ciężki sprzęt, który musiał dotrzeć na plac budowy rozorał jezdnię i chodnik przy ul. Pietrusińskiego.

Stanisław Kołodziej, którego spotykam na budowie jest w tym dniu (spadł śnieg) jedynym pracującym przy wznoszeniu domu. Kontynuuje pracę, bowiem przejął podstawę domu po koleźce, który zrezygnował z dalszej działalności.

Płk A. Jarmoluk jest też jednym z tych, których domek „rośnie” najszybciej. Istotną sprawą jest przykrycie domków dachem. Potrzebna jest specjalna blacha emalowana trapezowa, którą trudno kupić.

EWA KOZAKIEWICZ

Śnieg, handel i administracja

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

montowano ten pawilon a na wiosnę poprawiono dach. Jesienią dach znowu zaczął przeciekać. 12 tys. mieszkańców pozabawionych będzie dostępu do spożywczych sklepów.

A skoro mowa o remontach i karygodnym marnotrawstwie, za przykład niech posłuży os. Dwyjzłony 303. W 1984 r. oddano tu do użytku nowe bloki.

Dzwonią do nas emeryci i renciści, którzy dopytują się o sprawy waloryzacji i kwoty pieniężnych. Uskarżają się na wystąpienie ministra Stanisława Gębali przed kamerami telewizyjnymi.

Wzrosła „Lwiatek” śledź przyniosła do naszej redakcji Czynelniczka H. P. „Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny”.

Zawładania się obywatela, że nie podjął sumę złotych... pod adresem... może ob podjąć do 7 dni.

Tu następuje podpis. Przeciaram coś jeszcze raz i czytam, zauważam, że ostatnie sakramentalne zdanie podkreślone jest czerwonym ołówkiem.

Wyciąg budowlany, elementy ocieplane na garaż lub domek leśnikowski, dyferencjał Stara - sprzedam.

PIEC c.o. radielki - sprzedam. Kraków, ul. Friedleina 5/3. g-9714

KUBA jakiej nie znamy. W ramach rozpoczynających się dzisiaj w NCK w Nowej Hucie „Dni kultury kubańskiej”.

W specjalnie przygotowanym programie znalazły się między innymi: występ zespołu „Literacko-muzycznego ze Szkoły Podst. nr 125 im. Francka Pajsa”.

W przypadku nie dościsła do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i tym samym miejscu o godz. 12.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Kombnatu najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 9.

Kółko Rolnicze w Zabnie, gm. Zabno woj. tarnowskie, ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO w dn. 29.1.86 o godz. 10 dla rolników indywidualnych sprzeda następujące maszyny:

- 1. 1adowniczy „Cyklon”
2. rozsiwacz nawozów
3. prasę do słomy PS-2A
4. młocarnię MSC
5. piług 3-ślabowy
6. kosiarkę rotacyjną

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Oddziału najpóźniej w przeddzień przetargu.

Wojewódzki Zakład Weterynaryjny Oddział Terenowy w Nowym Sączu ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda samochód marki Tarpan, nr rej. NSA 066 D, rok produkcji 1978, nr silnika 17777, nr podwozia 527396.

Przetarg odbędzie się 28 stycznia 1986 r. o godz. 10 w Lecznicy dla Zwierząt w Limanowej.

Przetarg odbędzie się 31 stycznia 1986 r. o godz. 10,30 na terenie lotniska Balice. Pojazd można oglądać 30 stycznia 1986 r. w godz. 10-13 na terenie lotniska.

Przetarg odbędzie się 31 stycznia 1986 r. o godz. 10,30 na terenie lotniska Balice. Pojazd można oglądać 30 stycznia 1986 r. w godz. 10-13 na terenie lotniska.

Przetarg odbędzie się 31 stycznia 1986 r. o godz. 10,30 na terenie lotniska Balice. Pojazd można oglądać 30 stycznia 1986 r. w godz. 10-13 na terenie lotniska.

Przetarg odbędzie się 31 stycznia 1986 r. o godz. 10,30 na terenie lotniska Balice. Pojazd można oglądać 30 stycznia 1986 r. w godz. 10-13 na terenie lotniska.

Przetarg odbędzie się 31 stycznia 1986 r. o godz. 10,30 na terenie lotniska Balice. Pojazd można oglądać 30 stycznia 1986 r. w godz. 10-13 na terenie lotniska.

Koleżance JANINIE WĄTORSKIEJ składamy wyrazy najgłębszego współczucia...

Koleżance LUCJI JANUSZOWEJ składamy wyrazy najgłębszego współczucia...

PRACA POMOĆ matce z dwójką małych dzieci - pilnie potrzebna.

NAUKA PRZYGOTUJĘ do egzaminów wstępnych z biologii - mgr J. J. J.

KUPNO NUMIZMAT - Kupię. Oferty 96304 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAŻ PERKUSJĘ „Amati”, pełny zestaw saksofon altowy „Kraslik”.

SPRZEDAŻ SAMOCHODY: Gaz 60, Gaz ciężarowy 63A, dwunapędowy.

SPRZEDAŻ NARCZARSKI wyciąg talarzykowy, przewoźny - sprzedam.

SPRZEDAŻ WYCIĄG budowlany, elementy ocieplane na garaż lub domek leśnikowski.

SPRZEDAŻ PIEC c.o. radielki - sprzedam. Kraków, ul. Friedleina 5/3.

SPRZEDAŻ KIOSK wolnostojący - sprzedam. Oferty 97106 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZETARGI Nowosadecki Kombinat Budowlany w Nowym Sączu, ul. Zielona 27.

PRZETARGI Kółko Rolnicze w Zabnie, gm. Zabno woj. tarnowskie, ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO w dn. 29.1.86 o godz. 10 dla rolników indywidualnych sprzeda następujące maszyny:

- 1. 1adowniczy „Cyklon”
2. rozsiwacz nawozów
3. prasę do słomy PS-2A
4. młocarnię MSC
5. piług 3-ślabowy
6. kosiarkę rotacyjną

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Oddziału najpóźniej w przeddzień przetargu.

Wojewódzki Zakład Weterynaryjny Oddział Terenowy w Nowym Sączu ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda samochód marki Tarpan, nr rej. NSA 066 D, rok produkcji 1978, nr silnika 17777, nr podwozia 527396.

Przetarg odbędzie się 28 stycznia 1986 r. o godz. 10 w Lecznicy dla Zwierząt w Limanowej.

Przetarg odbędzie się 31 stycznia 1986 r. o godz. 10,30 na terenie lotniska Balice. Pojazd można oglądać 30 stycznia 1986 r. w godz. 10-13 na terenie lotniska.

Przetarg odbędzie się 31 stycznia 1986 r. o godz. 10,30 na terenie lotniska Balice. Pojazd można oglądać 30 stycznia 1986 r. w godz. 10-13 na terenie lotniska.

Przetarg odbędzie się 31 stycznia 1986 r. o godz. 10,30 na terenie lotniska Balice. Pojazd można oglądać 30 stycznia 1986 r. w godz. 10-13 na terenie lotniska.

Przetarg odbędzie się 31 stycznia 1986 r. o godz. 10,30 na terenie lotniska Balice. Pojazd można oglądać 30 stycznia 1986 r. w godz. 10-13 na terenie lotniska.

Przetarg odbędzie się 31 stycznia 1986 r. o godz. 10,30 na terenie lotniska Balice. Pojazd można oglądać 30 stycznia 1986 r. w godz. 10-13 na terenie lotniska.

Przetarg odbędzie się 31 stycznia 1986 r. o godz. 10,30 na terenie lotniska Balice. Pojazd można oglądać 30 stycznia 1986 r. w godz. 10-13 na terenie lotniska.

MASZYNĘ dziewiaraką „Singer 2310” s dwoma komputerami, nie używaną, produkcji francuskiej - sprzedam.

NOWY wózek inwalidzki, elektryczny z uchodźnikiem, z układem sterowniczym - sprzedam.

STOJAK pod perkusję - sprzedam. Deblca, Wielopolska 18.

MELEK - sprzedam. Zdzisławiec 156, woj. tarnowskie. P-318

POLONIZA (1985) kamienie na Ładę (1985). Katowice, 51-62-42.

KOMPLET części do gębowyżarki GGZ 1,6 - sprzedam. Oferty 97394 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

C-128, z wozem lub bez - sprzedam. Fudala, Nowe Bystrze 103, P-320

NYSE - sprzedam. 39-505 Piętków 32B. T-9041

MASZYNĘ do pisania, z długim wkładem - sprzedam. Tarnów, Świerczewskiego 60, po 18. T-9040

WIERTARKI słupowa - sprzedam. Tuchów, tel. 353, po 18. T-9039

SAMOCHÓD Star 266, z przycepalą, opony 12 ton - sprzedam. Kraków, ul. Tęczowa 6, g-9639

LOKALE WŁASNOŚCIOWE, 34 m2, c.o. - zamienie na większe. Może być budowlana, prywatna. Władysław: Bochnia, tel. 236-95, po godz. 16. g-97143

BLISKO Krakowa - posiadamy lokal (sala, woda, gaz). Oczekujemy propozycji. Oferty 96308 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-2, spółdzielcze, w Klecach - zamienie na podobne w Nowym Targu lub Krakowie. Nowy Targ, Brzozowa 3, tel. 30-97. g-96416

WŁASNOŚCIOWE, 62 m2 - sprzedam. Tarnów, Głowackiego 2/31. T-90625

NIERUCHOMOŚCI GOSPODARSTWO 3,90 ha z budynkami - sprzedam. Płot Szczęsny, Maciejów 17 k. Mielichowa, woj. kielecki. g-97367

POŁOWO dom dwurodzinny, 1 piętro, w Prokocimiu - sprzedam. Po kupnie woje. Oferty 97074 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

3 ARY sieni, w Wadowicach - zamienie na działkę budowlaną w Krakowie lub dzielnicach podkrakowskich. A. Serwacka, Włocław, ul. Nikiłowa 2/6. K-10273

DOM piętrowy, podpiwniczony, o dużym powierzchni, może być dwurodzinny, pięc 85 m2 - sprzedam. Michalski, Chmielowa 15, 86-200 Pabianice. K-10284

ZGUBY PAŁKA Andrzej, zam. Zawada Uszczyńska 64, żąda prawo żądaj wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Gminy w Gnojnicach. T-90315

PRZETARGI Nowosadecki Kombinat Budowlany w Nowym Sączu, ul. Zielona 27.

Przetarg odbędzie się 30 stycznia 1986 r. o godz. 10 w biurze Gminnej Spółdzielni przy ul. Kolejowej 233.

W wypadku nie dościsła do skutku pierwszego przetargu, drugi odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Gminna Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-10318

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Wilczkowicach, woj. krakowskie ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO sprzeda samochód strażacki marki „Lublin”, nr rej. KK 1923 (oraz 21357 nr p. oż), nr silnika 01019, nr podwozia 120578. Samochód został wycofany z eksploatacji OSP w 1985 r. Cena wywoławcza wynosi 150.000 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 30 stycznia 1986 r. o godz. 10 w siedzibie strażackiej w Wilczkowicach, gm. Michałowice, gdzie również można oglądać samochód przed przetargiem.

Przetarg odbędzie się 31 stycznia 1986 r. o godz. 10,30 na terenie lotniska Balice. Pojazd można oglądać 30 stycznia 1986 r. w godz. 10-13 na terenie lotniska.

Przetarg odbędzie się 31 stycznia 1986 r. o godz. 10,30 na terenie lotniska Balice. Pojazd można oglądać 30 stycznia 1986 r. w godz. 10-13 na terenie lotniska.

Przetarg odbędzie się 31 stycznia 1986 r. o godz. 10,30 na terenie lotniska Balice. Pojazd można oglądać 30 stycznia 1986 r. w godz. 10-13 na terenie lotniska.

Przetarg odbędzie się 31 stycznia 1986 r. o godz. 10,30 na terenie lotniska Balice. Pojazd można oglądać 30 stycznia 1986 r. w godz. 10-13 na terenie lotniska.

Przetarg odbędzie się 31 stycznia 1986 r. o godz. 10,30 na terenie lotniska Balice. Pojazd można oglądać 30 stycznia 1986 r. w godz. 10-13 na terenie lotniska.

Przetarg odbędzie się 31 stycznia 1986 r. o godz. 10,30 na terenie lotniska Balice. Pojazd można oglądać 30 stycznia 1986 r. w godz. 10-13 na terenie lotniska.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Krakowie, ul. Mazowiecka 25, sprzeda W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód Syrena R-20, nr rej. KRB-144V, rok produkcji 1977, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 51.750 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 stycznia 1986 r. o godz. 10 w siedzibie Przedsiębiorstwa, w położu nr 107, I p.

Samochód można oglądać w naszym Gospodarstwie Samochodowym Kraków, ul. Radziłkowskiego 54, w dniach 13-17 stycznia 1986 r. w godzinach 10-13.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo wycofania pojazdu z przetargu lub jego unieważnienia bez obowiązku podania przyczyn. K-10220

WZSOIP Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Nowym Sączu, ul. Węgierska 11, tel. 219-01, sprzeda W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

- przyczepę typu D 47A (wywrotka ciągnikowa) o ładowności 4,5 ton - rok produkcji 1977
- przyczepę NSA 052 P, nr fabr. 90021, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 57.750 zł
- przyczepę NSA 053 P, nr fabr. (brak nr), stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 69.300 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 31.01.1986 r. o godz. 12 w siedzibie Zakładu.

Wadium w wysokości 10%, należy wpłacić w kasie Zakładu do godz. 11 w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Przetarg odbędzie się 30 stycznia 1986 r. o godz. 10 w sali nr 15 w budynku PDZ im. Dr. T. Chabubinskiego w Zakopanem przy ul. Chramcówskiej 15.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w dniu 29.01.1986 r. w pokoju nr 126 u Z-cy Dyr. Zespołu PDZ w godzinach 9-11, tel. 20-01 - centrala.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w terminie do 29.01.1986 r. w kasie Zespołu PDZ.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-10429

Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Tymbarku ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO wózek podnośnikowy (widłowy) własnej konstrukcji na bazie samochodu Żuk, rok produkcji 1982, stopień zużycia 62%, cena wywoławcza 237.120 zł.

Pojazd można oglądać codziennie w bazie magazynowej GS w Tymbarku.

Przetarg odbędzie się w dniu 30 stycznia 1986 r. o godz. 10 w biurze Gminnej Spółdzielni przy ul. Kolejowej 233.

W wypadku nie dościsła do skutku pierwszego przetargu, drugi odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Gminna Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-10318

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Wilczkowicach, woj. krakowskie ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO sprzeda samochód strażacki marki „Lublin”, nr rej. KK 1923 (oraz 21357 nr p. oż), nr silnika 01019, nr podwozia 120578. Samochód został wycofany z eksploatacji OSP w 1985 r. Cena wywoławcza wynosi 150.000 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 30 stycznia 1986 r. o godz. 10 w siedzibie strażackiej w Wilczkowicach, gm. Michałowice, gdzie również można oglądać samochód przed przetargiem.

Przetarg odbędzie się 31 stycznia 1986 r. o godz. 10,30 na terenie lotniska Balice. Pojazd można oglądać 30 stycznia 1986 r. w godz. 10-13 na terenie lotniska.

Przetarg odbędzie się 31 stycznia 1986 r. o godz. 10,30 na terenie lotniska Balice. Pojazd można oglądać 30 stycznia 1986 r. w godz. 10-13 na terenie lotniska.

Przetarg odbędzie się 31 stycznia 1986 r. o godz. 10,30 na terenie lotniska Balice. Pojazd można oglądać 30 stycznia 1986 r. w godz. 10-13 na terenie lotniska.

Zanikło gdzieś po drodze uczucie

Gdy dzieci rodzą dzieci

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

Warszawskiego” Jana Ciechanowskiego i „Sztuki kochania” Michalina Wisłockiej, a jej cena na czarnym rynku osiąga kwoty astronomiczne.

Zawsze będą istniały grupy ludzi szukające takich sensacji, sięgające po tego typu książki przede wszystkim, by zobaczyć jakiegoś fikcyjnego ilustratora lub poczytać dosyć pikantne opisy scen erotycznych.

Kiedy na nie nie nafrążyła się ogromnie rozczarowana. Większość jednak czyta te książki, by znaleźć w nich odpowiedź na wiele wątpliwości seksualnych, owajanych u nas jeszcze nadal różnorodnymi mitami. Powstają one najczęściej w wyniku uświadomienia w kręgu rówieśników. Wielu pacjentom wyjaśnić muszę podług anatomii. Mężczyźni np. swoją trudność seksualną seksu nlesie se sobą również negatywnie jawiska.

— Myśle, że przede wszystkim wówczas, gdy czytają poszczególne książki osoba owa zaczyna uitożsamiać się z przedstawianym modelem. To może rodzić różnorakie frustracje. Z reguły wypada się bowiem gorzej w porównaniu z tym propagowanym modelem. Mogą przez to występować pewne lęki czy urazy retrogenne. Nie można więc czytać owe pozycje traktować je jako pewną izolację seksu od innych dziedzin naszego życia.

— Dziękuję za rozmowę. Rozmawiała: IZABELA PIECZARA

KOMUNIKAT WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA ENERGETYKI CIEPŁEJ W TARNOWIE! Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Tarnowie w związku z zaistniałym wypadkiem przy pracy przestępuje na czasowe zasilenie energią cieplną z maszyn kotłowni przed samowolnym regulowaniem sieci c.o. w węzłach cieplnych znajdujących się w tychże budynkach, ponieważ zagrożeniu poparzeniem czynnikami grzewczymi.

Nasze MIASTO

raptularz KRAKOWSKI

◆ na ul. Prądzynskiego zepsuł się hydrant. Woda zalewała jezdnię tak, że nie sposób ani tędy przejechać, ani przejechać. Tej treści sygnał otrzymaliśmy od naszych Czytelników. Okazał się nie w pełni prawdziwy. Obecnie ul. Prądzynskiego można przejechać. Na liźwach, bo w miejscu bajora powstało lodowisko. Apelujemy do naszych informatörów o rzetelność.

◆ dom handlowy „Wanda” nieczyściej wykorzystuje pojemniki na śmieci podpalając po prostu ich zawartość. Widac, że nie wychodzi z placu MPO za wywóz śmieci na wyspiską, których w Krakowie nie mamy tak wiele. Ta odrobina dymu więcej mieszkaniom Krakowa już chyba nie zaszkodzi — pomysłeli zapewne wynalazcy nowej metody.

MAŁA KRONIKA

◆ Nowohuckie Centrum Kultury (pl. Centralny): Dni Kultury Kubańskiej, m. in.: spotkanie z przedstawicielami Ambasady Republiki Kuby w Polsce; wystawa grafik artystów kubańskich; program literacko-muzyczny — 17.30.

◆ Hotel „Pod Różą” (Floriańska 14): Koncert w wyk. Marka Grechuty i zespołu „Anawa” — 19.30.

◆ DK im. J. Iwaszkiewicza (Wrocławska 28): Warsztaty tańca nowoczesnego dla młodzieży — 18.30.

◆ Ośrodek Kultury i Informacji NRD (Stolarska 13): Wystawa grafik z zbiorów Galerii „Junge Kunst” (10—17).

◆ KDK „Pałac pod Baranami” (Rynek Gł. 27): „Plener 85” (wystawa fotograficzna): (14—18).

◆ Muzeum Starego Teatru (Jagiellońska 1): Wystawa „Konrad Swinarski” (16—19).

◆ Klub MPiK (Rynek Podgórski 7): „Tkanina” — wystawa prac Zbigniewa Perzanowskiego (10—20).

ZSMP — dzieciom

Z inicjatywy koła ZSMP działającego przy Domu Kultury Kolejarzy zorganizowano zabawę karnawałową dla dzieci z domu dziecka. Przygotowany program był bardzo atrakcyjny. Znalazła się w nim m. in. bajka w wykonaniu słuchaczy Studium Nauzyckiego, liczne gry i zabawy. Na zakończenie odbarowane dzieci książkami zebranych przez członków ZSMP (koż).

W DKF „Pałac pod Baranami”

Przełęcz kina RFN

Dyskusyjny Klub Filmowy „Pałac pod Baranami” organizuje przegląd filmów zachodnio-niemieckich (13—16 stycznia), zrealizowanych w pierwszej połowie lat 70. a zupełnie nie rozpoznawanych w naszym kraju. Są to: „Berling — niemiecka przygoda” B. Sinkela — studium przyjaźni antyfaszysty i byłego nazisty ukazane na społecznym tle powojennych Niemiec; „Cienie nocy” N. Schillinga — dramat sensacyjny; „Kropie deszczu” M. Hoffmana — dramat rodziny żydowskiej w Niemczech hitlerowskich; „Dorywca praca niewolniczy” A. Kluge — dramat społeczno-obyczajowy.

Wypadki

Na ul. Piastowskiej doszło do zderzenia „malucha” z „fiatem 125”. Ogólnych obrażeń doznał mieszkaniec Stawej Woli, 73-letni Michał Koldan, który został przewieziony do szpitala im. Biernackiego, 45-letni Bogusław i 4-letni Marcin Uławscy zam. przy ul. Dzierżyńskiego 98 doznał cięższych obrażeń. (a)

Kto się boi mrozów? MPK jeździ ponad plan Kilkanaście awarii wodociągowych

Czy ostatnie spadki temperatury utrudniły funkcjonowanie miasta? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do kilku firm, od których albo zależy utrzymanie dróg w przyzwoitym stanie, albo najbardziej są narażone na uboczne skutki zimy.

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, o dziwo, nie ma na razie żadnych kłopotów. Co prawda autobusy stoją całą noc pod gołym niebem, ale rano wyjeżdżają na trasy bez większych problemów. W piątek po Krakowie jeździło 516 autobusów, czyli o 11 więcej, niż zakładał plan. Tak więc pojazdy nie zamara-

zały w zajeżdżniach. Czasami zdarzy się, że już na trasie zamarnie przewoźnikowie. Biegnie pod karoserią autobusu i narażony jest na nieustanny opływ lodowatego powietrza. Do tego jeszcze ropa nie jest zbyt czysta. Gdy autobus stanie z powodu zamrożenia przewodu paliwowego, służby techniczne holują go do zajezdni, gdzie odmraża się zlodowaciałe części. Niezłe również radzą sobie motorniczywie. Jeżdżą zgodnie z planem (205 pociągów tramwajowych). Zwrotnice są podgrzewane. Gdy zepsuje się grzałka trzeba od czasu do czasu połączyć zwrócić wrzącą

W świetle słonecznym mienią się feeria berw rubiny, ametysty, aleksandryty, topazy i padparadze. Dla bardziej wybrednych są szafiry, chryzolit, smaragd i akwamaryn. To wszystko można zobaczyć, a co najważniejsze kupić w Skawinie. Zakłady Metalurgiczne są największym w kraju producentem syntetycznych kamieni wykorzystywanych w przemyśle. Technologia pozwala jednak na dawkowanie dodatków tak, by przedroczysty leucosafir za przemienił się w kamień o dowolnym zabarwieniu. W zależności od zapotrzebowania można produkować kamienie o różnych wielkościach i specjalnym szlifie. Każdy, kto chce,

zakłady Metalurgiczne w Skawinie

Wizyta u największego producenta syntetycznych kamieni jubilerskich w Polsce

rubiny można kupić już za 100 zł. Jak poinformował nas kierownik wydziału ZM w Skawinie Andrzej Kozak można produkować więcej kamieni jubilerskich ale popyt klientów jest raczej ograniczony. Poza tym część zakładów, które produkowały biżuterię, skarzy się na brak me-

Interesujące imprezy w 1986 roku

Znaczące miejsce Ośrodka Kultury i Informacji NRD na kulturalnej mapie Krakowa

W Ośrodku Kultury i Informacji NRD dokonano podsumowania ub. roku i nakreślono konkretny plan pracy na rok bieżący. O niewymiernych efektach pracy Ośrodka samym pracownikom tej instytucji mówić nie wypada — najlepiej ją wsłuchają oceniając sami krakowianie, którzy liczą na swą obecność w salach przy ul. Stolarskiej potwierdzając atrakcyjność organizowanych tutaj imprez. Ale konkretną pracę i działalność statystyka. Niektóre liczby są naprawdę imponujące — podajmy tylko parę z nich. Ośrodek Kultury i Informacji NRD w Krakowie był organizatorem i inicjatorem łącznie w ub. roku około 500 imprez, w których uczestniczyło aż 75 tys. osób nie tylko z Krakowa, ale z całego województwa i sąsiednich regionów kraju. W samym Ośrodku Kultury i Informacji NRD w Krakowie odbyło się 120 imprez, w których uczestniczyło 30 tys. mieszkańców naszego miasta. Dużą frekwencją cieszyły się wystawy plastyczne — w ub. roku zorganizowano ich tutaj 10 (zwieździło je 20 tys. osób), nie mniejsza 50 seansów filmowych czy występy artystyczne. W ub. roku odbyło się tutaj 30 koncertów, podczas których zaprezentowało się 6 grup artystycznych. To oczywiście jeszcze nie wszystko — wypada tu wymienić quizy i konkursy (50 adresowane do młodzieży szkolnej i harcerskiej) oraz imprezy wycieczkowe do NRD. To także

dyskusje i prelekcje z udziałem polskich i niemieckich specjalistów z różnych dziedzin gospodarki obywatelstwa. Jak podkreślił na konferencji prasowej dyrektor Ośrodka Kultury i Informacji NRD w Krakowie — Claus Plohnier — działalność informacyjna pełna, szczerza i rzeczowa, która tworzy nie poróżnienia i przyjaźni, ale do niej przebiega i do niej prowadzi. W tym wszystkim będzie się dążyć do zwiększenia udziału w życiu kulturalnym i społecznym mieszkańców naszego miasta. W tym celu planujemy w ub. roku zorganizować 100 rocznie urodzin Ernsta Thaelmanna, wybitnego działacza komunistycznego. Wyliczenie wszystkich imprez zajęłoby sporo miejsca, warto wymienić tylko co ciekawsze. Już w lutym otwarta zostanie nowa wystawa plastyczna — tym razem prezentowane będą plakaty artystów NRD z 1984 r. W maju w cyklu prezentacji miast NRD przedstawione zostanie Drezno, skąd przebiedzie m. in. kwartet smyczkowy Orkiestry Państwowej NRD. Na czerwiec przewidziano się otwarcie wystawy książek i wydawnictw dziecięcych i młodzieżowych, w lipcu wystawę ceramiki artystycznej. Oferta tym razem jest również atrakcyjna co ciekawo. O szczegółach informować będziemy na bieżąco. (Pa)

Wkrótce zimowe ferie

Na sanki, na narty i tyżwy...

Cóż może być przyjemniejszego niż beztraska zabawa i wypoczynek po trudach zdobywania wiedzy? Szczególnie jest to potrzebne dzieciom z zapyłonego Krakowa. W br. ponad 12 tys. krakowskich dzieci wyjedzie na zimowiska. Natomiast dla 10 tys. dzieci z Krakowa na pewno duża frajda będzie spędzenie kilkunastu dni na zwiedzaniu zabytków, czy wyprawach do kin albo teatrów.

Dla tych, którzy nie wyjadą podczas ferii, będą zorganizowane, przez różne instytucje, ośrodki nieobozowej akcji zimowej. Przygotowano już 40 tys. miejsc w klubach spółdzielni mieszkaniowych (obecna akcja „Zima na medal”), oraz na półkoloniach. Bogaty program proponują także młodzieżowe domy kultury. Czynne będą szklane lodowiska, a jak aura pozwoli to także i naturalne. Szczegółowych informacji udzielają dzielnicowe wydziały oświaty i wychowania — dysponują adresami placówek.

Jako że najszybciej można się zregenerować na obozach zimowych, przeprowadziliśmy wczoraj krótką sondę (w losowo wybranych zakładach pracy Krakowa) nt.: Dokąd wyjadą dzieci wazszych pracowników?

◆ „Polmożby”: przedsiębiorstwo nie dysponuje własnym obiektem wypoczynkowym. 18 dzieci pracowników skorzysta z zimowisk w Jablonce, Limanowej, Porąbce, Piwnicznej, które udostępniła Huta im. Lenina.

◆ „Kabel”: Zimowisko jest zorganizowane dla 120 dzieci we własnym ośrodku kolonijnym w Zakopanem. Część miejsc wykorzystają dzieci pracowników przedsiębiorstw handlowych „DOMAR” i „ARPIŚ”.

◆ Krakowskie Wydawnictwo Prasowe: Ośrodek w Marcinkowicach przyjmie 142 dzieci. Dla chętnych przewidziano naukę jazdy na nartach.

Ceny za kilkunastodniowy pobyt będą się kształtowały od 12—15 tys. zł. Rodzice będą płacić od 1400—5 tys., w zależności od dochodu w rodzinie lub zryczałtowaną stawkę np. 3 tys. Różnicę dopłaca zakłady pracy z funduszu społecznego. (gp)

Mebelki dla młodych małżeństw?

Ten pomysł polecamy wszystkim fabrykom mebli. Gdyby na swoje wyroby wprowadziły taką wysoką cenę, nie byłoby już kłopotów z kupnem foteli, wersalek czy stołków. Osobom mającym nadal kłopoty z umeblowaniem mieszkań warto polecić komplekt niewielki, ale gustowny. W „Cepelli” przy Rynku Głównym dwa foteliki i kanapka w stylu Ludwika XVI z czerwonymi obiciami i biało pomalowane kosturki... 1 036 000 zł. Ciekawe jest tylko jak długo zestaw będzie czekał na kupca? (żur)

Współdziałający punkt pediatryczny i kardiologiczny

Domowa pomoc lekarska

Nagła pomoc lekarska

Telefon zaufania

Młodzieżowy telefon zaufania

Telefon dla rodziców

Telefon zaufania dla narcomanów

Pomoc drogowa PZMot. ul. Kawłowy 3, tel. 37-55-75 (7—23).

Pogotowie techniczne — „POLMOŻBYT” (al. Pokoju 81): tel. 48-00-84 (8—23).

Eureka (inf. o usługach): tel. 31-00-60 (18—19); tel. 32-98-23, wewn. 38 (10—15.30).

Informacja onkologiczna: tel. 31-00-60 (18—19).

Radio

PROGRAM I

17.00 Kompas

18.20 Wieczorka

20.00 „Rekord głębokości” — film E. Gindla (1)

21.35 „Wystrzał” — film radz.

PROGRAM II

16.25 Jęz. francuski

16.55 Życie w przyrodzie

17.50 „Dzieci z Dymnej Góry” (3)

19.10 Wieczorka

20.30 Echa sportowe

22.30 Atelier

22.55 Wieczorne Wiadomości

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone na screenie teatrowe, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Marnotrawstwo i brak odpowiedzialności

Manie budowy w 1985 roku. Pawilon stoi nie ukończony, na placu budowy niszczeje sprzęt budowlany, a mieszkańcy osiedla nadal pozabawieni są możliwości dokonania zakupów na swoim osiedlu. Z rozmowy przeprowadzonej z bezpośrednim inwestorem — SM „Wspólnota” wynika, że opóźnienie budowy pawilonu nastąpiło w związku ze zmianą wykonawcy w trakcie budowy. „Przepręchanka” między Chemobudową i KBM — Zachód oraz brak zabezpieczenia elementów pawilonu przez głównego inwestora Krakowską Dyrekcję Inwestycji Oddział IV — spowodowały wstrzy-

Manie budowy w 1985 roku. Pawilon stoi nie ukończony, na placu budowy niszczeje sprzęt budowlany, a mieszkańcy osiedla nadal pozabawieni są możliwości dokonania zakupów na swoim osiedlu. Z rozmowy przeprowadzonej z bezpośrednim inwestorem — SM „Wspólnota” wynika, że opóźnienie budowy pawilonu nastąpiło w związku ze zmianą wykonawcy w trakcie budowy. „Przepręchanka” między Chemobudową i KBM — Zachód oraz brak zabezpieczenia elementów pawilonu przez głównego inwestora Krakowską Dyrekcję Inwestycji Oddział IV — spowodowały wstrzy-

TV-PROGRAM

20.15 Teatr TV: August Strindberg — „Zabawa z ogniem”, reż. Irena Wolan

21.40 DT — Komentarze

22.05 „Pasja, talent, intuicja”: Od Nikifora do Głowackiej

22.30 DT — Wiadomości

22.35 Język niemiecki, lekcja 11

PROGRAM II

16.25 Program dnia

16.30 Język niemiecki, lekcja 2

17.00 „Bliżej prawa”: Mieszkania spółdzielcze

17.30 „Moja muzyka” — spotk. z Nina Stano

18.00 „Kosmiczny test” — teleturniej

18.20 Przeboje „Dwójki”

18.30 KRONIKA (Kr.)

19.00 Piękn. i wspaniał.

19.30 Dziennik Telewizyjny

20.00 Kalendarz historyczny

20.15 Panorama Kina Radzieckiego: „Aelita”, reż. Jakow Protazanow

21.40 Zbudować świat

21.55 „Nasza Warszawa” — widow. publicyst.-artyst.

22.55 Wieczorne wiadomości

teatry

RAGATELA (Karmelicka 6): Szopka krakowska — 16.30 i 19.30.

OPERETA (Lubicz 48): Kocpuzszek — 11. OPERA — Teatr im. J. Słowackiego (pl. Ducha 1): G. Puccini: Tosca — 19.15. MASZKARON (Wieża Ratuszowa): Szatan na wydziele filozoficznym — 20.15.

KAWIARNIA „AJMA MICHAŁEK” (Floriańska 45): A to ci wesele 85 (kabaret) — 17 i 20.15.

Pozostałe teatry nieczynne

kina

KIJÓW (Kraśkiewicza 34): Indiana Jones (USA 15 lat) — 17, 19.30.

KULTURA (Rynek Gł. 27): Pasażer w kajdankach (chiń. 15 lat) — 9.30, 14, 18.15; Ballada o Narayamie (jap. 18 lat) — 11.45, 16; Przejście Hilmów RFN: „Berling — niemiecka przygoda” (od 18 lat) — 20.15.

KSF MIKRO (Dzierżyńskiego 10): Róż (pol. 15 lat) — 18; Sześć (cz. 1, fr. 15 lat) — 19.30, 20.

MŁODA GWARDIA — STUDYJNE (Lubicz 6): Imperium kontratakuję (USA 12 lat) — 15.45; (8 i 12 lat) — seanse zamknięte). PASAŻ BIELAKA: Bajki — 12; Christine (USA 18 lat) — 10, 13, 15, 17, 19.

SWIT DUŻA SALA (os. Teatralne 10): Fortwägel (pol.-niem. b.d.) — 15.30; Greystock: Legenda Tarzana, władcy małp (ang. 12 lat) — 17.30; Przaneczenie (pol. 18 lat) — 20.

SWIT MAŁA SALA: W pustyni i w paszczy (pol. b.o.) — 15; Gandhi (ang. 15 lat) — 18.30.

SWIATOWA DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Gremiliny rozrabiają (USA 12 lat) — 15.45; Oeh, Karol (pol. 15 lat) — 18, 20.

SFINKS (Majakowskiego 2): (10 i 12 lat) — seanse dla szkół; Czekam w Monte Carlo (pol. b.o.) — 16, 18.

UCIECHA (Boh. Stalingradu 16): Oeh, Karol (pol. 18 lat) — 16, 18.

Mistrzali Wu-Dang (chiń. 15 lat) — 20.30.

WANDA (Waryńskiego 5): Gremiliny rozrabiają (USA 12 lat) — 16.30; Gangsterzy znow (niem.) — 15 lat — 19; Mistrzali Wu-Dang (chiń. 15 lat) — 21.15.

WARSZAWA (Stradom 18): Pechowiec (fr. 12 lat) — 16, 18; Medium (pol. 18 lat) — 20.

WOLNOSC (18 Stycznia 1): Spokojnie, to tylko awaria (USA 18 lat) — 16; Czułe miejsca (pol. 18 lat) — 18; Halo! Taxi (jap. 18 lat) — 20.

WIZOS (Zamojskiego 50): Czy leci z nami piłki? (USA 12 lat) — 15; Kochany, najdroższy, jedyny (radz. 15 lat) — 18; Dzieje grzechu (pol. 18 lat) — 20.

ZWIĄZKOWIEC — STUDYJNE (Grzegorzka 7): Miłość z listy przebojów (pol. 15 lat) — 16, 18, 20.

DOBZYCE — Raba: Greystock: Legenda Tarzana — władcy małp (ang. 12 lat); Zaskiel (pol. 18 lat).

WIELICZKA — Górnik: Klm jest ten człowiek (pol. 15 lat).

Pozostałe kina nieczynne.

co-gdzie kiedy?

PONIEDZIAŁEK
13
STYCZNIA

Weroniki
jutro
Feliksa

KRAKOWSKICH (niem.). KOPALNIA SOLI (8-18).

MYŚLENICE — Muzeum Regionalne (Gólskiego 3): Wystawa „Szopki krakowskie” (niem.).

MIEJSKIE SALES WYSTAW ARTYSTYCZNYCH (3 Maja 1a): „Szlak bojowy i Dwiżył Pancerne” (wyst. fotografii dokumentalno-historycznej) (niem.).

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA, tel. 22-05-11 (czynna całą dobę).

CHIRURGICZNY Prądnicza 35

CHIRURGII DZIECI: Prokocimski, LARYNGOLOGICZNY: Nu Skarpi 63.

UROLOGICZNY: Skrzypczaka 18.

OKULISTYCZNY: Kopernika 35

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, Łaziska 14, tel. 999; zachorowalnia i przemyt — tel. 22-23-99.

Podstacje KPR, Rynek Podgórski 2 — tel. 60-60-99; Prokocim (Teligi 6) — tel. 55-55-99; Lotnisko (Balce) — tel. 11-19-99; Nowa Huta — tel. 44-49-99; Krowczyzna (Płastowski) — tel. 53-39-99; Głogocin (Krowczyzna 4) — tel. 44-17-19; Krzeszowice — tel. 99; Jerzmanowice — tel. 48; Proszowice — tel. 9.

Myślenice — tel. 999; Skawina (Kazimierza Wielkiego 4) — tel. dnia mieszkańców 999; tel. miejski 76-14-44; Wieliczka — tel. 22-33-54, 78-35-66 — tel. alarmowy: 997; Niepołomice — tel. alarmowy: 198; tel. miejski 21-02-09; Iwanowice — tel. 99.

apteki

INFORMACJA APTECZNA: tel. 11-07-85 (czynna 8-15).

Rynek Gł. 42 — tel. 22-33-71; Pastrowskiego 98 — tel. 66-69-40; Krakowska 1 — tel. 66-23-21; Długa 83 — tel. 33-42-30; Kozłowski (pawilon) — tel. 55-51-87; Kazimierza Wielkiego 117, tel. 37-44-01; N. Huta, al. Rewolucji Październikowej 6, tel. 44-17-19, Centrum A — tel. 44-17-36.

SKAWINA (Ogrody 10)

WIELICZKA (Boh. Warszawy 13)

MYŚLENICE (Rynek 10)

PROSZOWICE (1 Maja 31)

Noce dyżury pierwsz. apteki w: Krzeszowicach, Sułkowicach, Alwerni, Dolęcicach, Gdowie, Skałce, Stomilkach i Niepołomicach.

inne...

SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDIATRYCZNY I KARDIOLOGICZNY: tel. 22-33-56 i 22-31-38 (15.30—22.00).

DOMOWA POMOC LEKARSKA: tel. 53-56-84 (7—31.30).

NAGŁA POMOC LEKARSKA (lekary specjalistów): tel. 66-80-00 (8—21.30).

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 (18—22).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 982 (14—19).

TELEFON DLA RODZICÓW: 22-02-16 (14—18).

TELEFON ZAUFANIA DLA NARCOMANÓW: 34-68-08 (8—19).

POMOC DROGOWA PZMot. ul. Kawłowy 3, tel. 37-55-75 (7—23).

POGOTOWIE TECHNICZNE — „POLMOŻBYT” (al. Pokoju 81): tel. 48-00-84 (8—23).

EUREKA (inf. o usługach): tel. 31-00-60 (18—19); tel. 32-98-23, wewn. 38 (10—15.30).

INFORMACJA ONKOLOGII: tel. 31-00-60 (18—19).

radio

PROGRAM I

17.00 Kompas

18.20 Wieczorka

20.00 „Rekord głębokości” — film E. Gindla (1)

21.35 „Wystrzał” — film radz.

PROGRAM II

16.25 Jęz. francuski

16.55 Życie w przyrodzie

17.50 „Dzieci z Dymnej Góry” (3)

19.10 Wieczorka

20.30 Echa sportowe

22.30 Atelier

22.55 Wieczorne Wiadomości

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone na screenie teatrowe, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

„GAZETA KRAKOWSKA” — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ. Redaguje kolegium: Janusz Hahderak, Olgierd Jędrzejczyk, Halina Kleszcz, Lech Kmietowicz — sekretarz odpowiedzialny, Wiesław Kolarz — z-ca red. naczelnego, Wiesław Kraj, Konstanty Migdał, Władysław Penar — sekretarz odpowiedzialny, Brunon Rajca, Tadeusz Stec, Sławomir J. Tabkowski — redaktor naczelny, Edward Wasik — z-ca redaktora naczelnego. Adres redakcji: 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 558 TELEFON REDAKCJI: centrala: or tel. 22-75-88, łączę ze wszystkim działami: 33-300 NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, II p., tel. 203-34, 203-54, 33-100 TARNÓW ul. Krakowska 12, tel. 56-50; WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Krakowie, ul. Wiślna 2 DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne w Krakowie, al. Pokoju 3. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków, tel. 22-70-89 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „GAZETY KRAKOWSKIEJ” przyjmują również oddziały redakcji w Nowym Sączu i Larnowie (adresy jak wyżej). Za treści ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.

1 2 3 4 5 6

Wydanie 1

SPORT sport

Fantastyczna seria Grzeszczyk

Jaka wagę ma w koszykówce punkt? W tym tygodniu mogliśmy przekonać się w sobotę w hali przy ul. Reymonta podczas meczu koszykówki pań o mistrzostwo I ligi: Wisła — AZS Pasaż. W dogrywce krakowianki prowadziły już 6 punktami, a do końca meczu nie było już czasu na rewansz. Wówczas była reprezentantka kraju — Elżbieta Grzeszczyk zdecydowała się na rzut za 3 punkty. Trafila i było już tylko 78:75 dla Wisły. Celnym rzutem odpowiedziała Cała i wyprzedzała się, że krakowianki mają mecz wygrany. Przewodzący bowiem 80:75. W ciągu ostatnich 40 sekund Grzeszczyk 2-krotnie celnie rzuciła za linię 6,15 m (po raz ostatni na 10 sekund przed końcem) i AZS uzyskała prowadzenie 81:80. Wisła próbowała jeszcze odrobić straty, ale rzut Jaskurydzkiej był niecelny i w ten sposób AZS odniósł raczej nieoczekiwane zwycięstwo 81:80 (72:72, 39:34).

Enocji w hali przy ul. Reymonta było co niemiara, ale poziom pojedynku był mierny. Stanowczo za duże — jak na czolowe przebieg zespołu ekstraklas — było niecelnych podań, nieprzemysłowych rzutów. W pierwszej połowie stale utrzymywała się przewaga pomarnie, która w 17 min. wynosiła nawet 15 pkt. Wisła grała fajnie, wolno, chaotycznie, niekiedy w obronie. Po przerwie nastąpiły kryzysowe momenty, wspaniała seria — aż 5 rzutów pod rząd za 3 punkty — miała Grażyna Seweryn i dzięki temu w 32 min. krakowianki prowadziły już 8 pkt. i wydawało się, że mają wygrany mecz.

W końcówce krakowianki straciły ciężko wypracowaną przewagę i AZS doprowadził do remisu 72:72 i do dogrywki. I choć w dogrywce „rozstrzelała” się Cała (8 punktów), to jednak seria Grzeszczyk dała zwycięstwo pomarnie. Niepokoiła słaba i nierówna forma wiślanki. Zespół grał o wiele gorzej niż w poprzednich latach w obronie (brak asystracji w krytyce), zupełnie zagubili się niektórzy zawodnicy (Doniec, Grabka), także podstawowa czwórka (Seweryn, Starowiec, Jaskurydzka, Cała) grała nierówno. AZS też nie grał równo, wyaleny, pierwszoplanową postacią była Jablońska, ale mecz, już zdawało się przegrany, wygrała wspaniałymi rzutami Grzeszczyk.

Punkty dla Wisły: Jaskurydzka i Cała po 20, Starowiec

17, Seweryn 15, Grabka 4, Doniec 1. Maj po 2, najwięcej dla AZS: Grzeszczyk 25, Jablońska i Komarowska po 14.

Odnobuwają z satysfakcją baro-kulturalne zachowanie się widzów. Zapewne dlatego, że na hali nie było pseudokibiców z niechlebnego klubu kibiców.

Koszykarki Gliniki Gorlice przegrały w Gdańsku sejmowi 70:81 (30:52). O porażce Gliniki zdecydowała słaba postawa w I połowie, w której Spółnia prowadziła 22 pkt. Najwięcej punktów dla Gliniki: Zimowska i Masson po 15, dla Spójni: Liturska 18, Wołniewicz 15. (ANS)

Wyniki: Czarni Szczecin — Ślązacy 72:65 (42:37), Lech — Włókniarz Biał. 70:59 (38:34), Włókniarz Pab. — Stal Brzeg 95:67 (46:30), Polonia W. — LKS 65:69 (37:46).

1. LKS	11	1	23	985—783
2. Ślązacy	10	2	22	1101—824
3. Włókniarz Biał.	8	4	20	944—869
4. AZS P.	8	4	20	951—925
5. Spółnia	8	4	20	942—818
6. Włók. P.	7	5	19	894—816
7. Lech	6	6	18	876—890
8. Włók. B.	4	8	16	870—894
9. Polonia	4	8	16	791—843
10. Czarni	4	8	16	1039—919
11. Stal	1	11	13	821—890
12. GLINIK	1	1	13	701—941



Prezes w roli... trenera

W finale „A” ligi hokejowej znowu niespodzianką sprawił Naprzód, pokonując Zagłębie 5:4 (0:2, 2:1, 3:1), choć goście prowadzili w 43 min. 4:2. Dobrze spisało się Podhale, które pewnie wygrało w Katowicach z GKS 8:3 (4:1, 1:0, 3:2) rozstrzygając praktycznie mecz na swoją korzyść już w I tercji. Bramki zdobyli dla gospodarzy: Rapacz, Papuga po 2, Pawlik, Majstrzyk, Zawadzki, Janek, Wiecekowiec, Migacz, Steblecki i Mycio po 1, dla gości: Radzik 2, Haćka i M. Szyz po 1.

Kibice „pasów” byli zadowoleni, ich drużyna wysoko pokonała KTH, aplikując gościom aż szesnastą bramkę. Był to jednak słaby pojedynek, w którym krytycznie wyraźnie ustępował krakowianom. Ci ostatni przez dwie tercje grali chaotycznie.

3. Zagłębie 36:12 162—64
4. Naprzód 29:19 109—92

5. Stoczniovec 18:30 91—135
6. Katowice 17:51 93—128

W finale „B” hokejski Cracovia pokonał siebie KTH-Lechia 12:4 (2:1, 3:1, 7:2). Bramki zdobyli dla gospodarzy: Rapacz, Papuga po 2, Pawlik, Majstrzyk, Zawadzki, Janek, Wiecekowiec, Migacz, Steblecki i Mycio po 1, dla gości: Radzik 2, Haćka i M. Szyz po 1.

Kibice „pasów” byli zadowoleni, ich drużyna wysoko pokonała KTH, aplikując gościom aż szesnastą bramkę. Był to jednak słaby pojedynek, w którym krytycznie wyraźnie ustępował krakowianom. Ci ostatni przez dwie tercje grali chaotycznie.

3. Zagłębie 36:12 162—64
4. Naprzód 29:19 109—92

dzo efektywnego gola po indywidualnej akcji zdobył w 54 min. 38-letni Bogdan Migacz, który należał do wyróżniających się graczy. Odnajdujący, iż pod koniec III tercji zadebiutował w bramce Cracovii 17-letni junior Waldemar Orłowski.

Zespół krynicki walczył ambitnie, ale jego umiejętności są zbyt skromne. Na dodatek chory jest trener Józef Kurek i z braku szkoleniowców w klubie drużyna prowadzi... wiceprezes M. Misia.

Drugi mecz: Tychy — LKS 8:3 (2:0, 3:2, 3:1).

7. LKS 25:27 115—118
8. CRACOVIA 20:32 108—131
9. Tychy 19:33 94—115
10. LEGIA KTH 7:45 77—139



Z DALEKOPISU

Grubba wygrał w Paryżu

Andrzej Grubba rozgromił w finale turnieju tenisa stołowego w Paryżu, w którym uczestniczyli członkowie teniskowej Europy i Azji, Czechosłowaka Panaskygo 2:1, 2:1, 2:1. W prowadzonej w Paryżu nieoficjalnej punktacji Europa zwyciężyła Azję 20:11. W półfinale Grubba pokonał Chen Long Sana (ChRL) 2:1, 2:1, 2:1. Do półfinału dotarł też Kucharski, ale przegrał z Panaskym 1:2, 2:1, 2:1, 2:1. W bilansie Azja — Europa lepsze okazały się Ażjaci 15:8.

Wśród kobiet paryżki turniej wygrała Jiao Zhi Min (ChRL) zwyciężając w finale swą rodaczkę Dai Lili 2:1, 2:1, 2:1. W bilansie Azja — Europa lepsze okazały się Ażjaci 15:8.

W ligach zagranicznych

W lidze angielskiej odbyło się tylko 9 spotkań. Ciężkawce wyniki: Chelsea — Luton 1:0, Everton — Queens Park 4:3, Leicester — West Ham 0:1, Manchester City — Southampton 1:0, Oxford — Manchester Utd 1:3 (Manchester Utd jest nadal liderem).

Portugalia — klub Młynarczyka FC Porto pokonał Selgucios 2:0 i zajmuje 3 miejsce w tabeli ze stratą 2 pkt. do Sportingu i Benfica.

Francja — wciąż niepokonana jest drużyna Paris Saint Germain. W 26 kolejkach paryzanie xremisowali wyjazdowo mecz w Brestem 1:1 i mając 42 pkt. zdecydowanie prowadzą w tabeli.

6 miejsce

Ryś-Ferens w ME

Andrea Ehrig-Schoene (NRD) zdobyła w Geithus złoty medal w mistrzostwach Europy w jeździe szybkiej na lodzie uzyskując 174,882 pkt. Zawodniczka NRD ustanowiła rekord świata na 5000 m 7:31,45. Srebrny medal przypadł Van Gennip (Holandia) — 177,226, a brązowy Artamonowej (ZSRR) — 179,345.

Erwina Ryś-Ferens zajęła 6 miejsce — 181,608. Nie udało się jej utrzymać wysokiego 4 miejsca, jakie zajmowała po I dniu mistrzostw.

Rutyna Śląska przeważała

Na pytanie: co zdecydowało, że wygrał Śląsk? — młody rozgrywający krakowskiego Hutnika Mirosław Kabala odpowiedział: „Dojrzałość zespołu, poza tym... dojrzałość i... dojrzałość po prostu”. To w zasadzie najlepszy komentarz do spotkania, którego scenariusz układał się do połowy zgoła sensacyjnie. Hutnik grał przeciw liderowi z wielką ambicją, jednocześnie zaś ze swobodą i bez obciążenia. Ścisłe krycie rywali skutecznie wybiłło ich z rytmu. Dość powiedzieć, że Zelig pierwsze punkty z gry zdobył dopiero w 12 min., że Jechorek zdobył w I połowie ledwie 5 pkt., że to bardzo często tracili piłki w podkoszowych walkach. Naszpikowany reprezentantami Śląsk przegrywał do przerwy 47:48, ale w ciągu 4 min. II połowy wywalczył już 9-punktową przewagę. Dala znać o sobie ta cecha, którą jednoznacznie wy-

punktował Kabala. Śląsk przestał dawać się w zwiolową szarpaninę na parkiecie, konsekwentnie realizował założenia taktyczne i już spokojnie, precyzyjnie trafiał. Atoli każda próba odzyskania wrocławskich koszykarzy powodowała natychmiastowe „topnienie” przewagi. Wygrał Śląsk 106:94 (47:48).

W sumie — mecz na nie najwyższym poziomie, jednak widowiskowy, z indywidualnymi fajerkami, wielką zaciętością, prowadzony w dobrym tempie. Hutnik przegrał, ale stał się słowno uznania.

Punkty dla Hutnika: Mielczarek 30, Meer 23, Matysiak 13, Kibiczak 6, Baron 6, Czaja 5, Kabala 2, Zochowski 2, Sperna 2. Dla Śląska najwięcej Zelig 33 i Doliniński 23. (Je)

Koszykarze Wisły przegrali we Wrocławiu z Gwardią 70:82 (35:47). Krakowianie zaprezentowali się słabo, w 32 min. gos-

podarzę prowadził już 27 pkt. Tylko Fikdel grał niezłe, pozostał kiepsko. Za 3 pod rząd brutalny faul usunięty został z boiska młody Staszak. Najwięcej punktów dla Wisły zdobyli: Fikdel 29, Kudła 10, dla Gwardii: Zyskowski 24, Borysiak 19, Rekun 16, Binkowski 11. (s)

Wyniki: Zastal — Legia 104:76 (43:42), Zagłębie — Spolem 106:67 (55:32), Górnik Wałb. — Baildon 106:95 (56:44), Lech — Stal Bobrek 86:79 (38:42).

1. Śląsk	14	0	28	1379—1143
2. Lech	11	3	25	1358—1214
3. Górnik	9	5	23	1130—1144
4. Zagłębie	9	5	23	1139—1043
5. WISELA	7	7	21	1242—1214
6. Gwardia	7	7	21	1149—1131
7. Stal Bobrek	7	7	21	1213—1237
8. Zastal	7	7	21	1115—1141
9. HUTNIK	5	9	19	1170—1165
10. Baildon	5	9	19	1233—1232
11. Legia	3	11	17	1217—1286
12. Spolem	0	14	14	919—1394

Fijas pierwszy w Libercu

Przez dwa dni oglądałem w czesochosłowackiej telewizji konkurs skoków narciarskich w Harrachovie i Libercu zaliczając do punktacji Pucharu Świata. W sobotę podziwiałem znakomitą dyspozycję fińskiego skoczka Nykaena, który startowało na 4-tygodniowej przerwie (był dyscyplinarnie odsunięty z kadry).

Niedzielną konkurs na obiekcie w Libercu stał pod znakiem znakomitej dyspozycji naszego skoczka Piotra Fijas, który dzień wcześniej był 12. w pierwszej serii wręcz monumentalny rywal uzyskując najdłuższe odległości dnia 114 m. Był to skok także bardzo dobry stylistycznie. Wygrał Fijas 99,101 m.

W pierwszym, ubiegłorocznym turnieju triumfował Adam Grabowski, który otrzymał okazałą dyploma. W tym roku Dyrekcja Kopalni Soli ufundowała piękną nagrodę jaką jest „Barta górnika” dawny symbol władzy żupników. Kto wygra w tym roku turniej rozgrywany 123 metry pod ziemią? (s)

plet. 4. Suorsa — 83 pkt., 5. Opaas — 72 pkt., 6. Nykaenen — 66 pkt. Bravo panie Piotrze! (ANS)

Wyniki konkursu w Harrachovie: 1. Nykaenen (Finl.) — 224,4 (122,0 — 116,0), 2. Vetterl (Austria) — 211,2 (117,0 — 111,0), 3. Parma (CSRS) — 206,0 (117,0 — 108,0), 4. Ullaga (Jugosławia) — 197,3 (115,0 — 107,0), 5. Stjerne (Norwegia) — 195,5 (108,0 — 113,0), 6. Dluhos (CSRS) — 192,0 (112,0 — 108,0), 12. Fijas — 183,2 (108,0 — 107,5), 31. Kowal — skok 99,101 m.

Konkurs w Libercu: 1. Fijas 110,1 (114 m), 2. Vetterl 103,5 (110 m), 3. Dluhos (CSRS) 103,0 (110 m), 4. Stjerne (Norwegia) — 101,9 (108,5 m), 5. Ullaga (Jugosławia) — 100,8 (107,0), 6. Fellder (Austria) — 99,9 (106,0).

III miejsce

zapaśników Glinika

W dniach 10—12 bm. odbył się w Gorlicach Ogólnopolski Turniej II Ligi Indywidualnej Seniorów w zapasach w stylu klasycznym z udziałem 150 zawodników z 21 klubów. Wyniki zapaśników Gliniki i Wisłoki: 48 kg — 3. Adam Zieliński (Glinik); 52 kg — 5. Edward Fiedor (Glinik); 90 kg — Mieczysław Rudnik (Wisłoka), 1. Zbigniew Pawłowski (Glinik), 2. Andrzej Biel (Glinik); 100 kg — Bogdan Kaszka (Wisłoka); powyżej 100 kg — Bronisław Kalisz (Glinik), 3. Ryszard Jagliński (Glinik). Punktacja klubowa: 1. Zagłębie Wałbrzych 2. Spółnia Gdańsk 3. Glinik Gorlice (s)

Celne strzały

Wachalskiej i Lach

(s) Wczoraj na strzelnicach Wawelu i Wisły zakończył się ogólnopolski zawodowy Puchar Wyzwolenia Krakowa. Brało w nich udział ponad 200 juniorów i juniorów ze wszystkich czolowych klubów polskich. Wygrał młody zawodnik MKS Leszno, który zgromadził 6867 pkt. i zdobył Puchar Wyzwolenia Krakowa. Na drugim miejscu uplasowała się Legia — 6242 pkt. a na trzecim — Flota Gdynia — 6234 pkt.

A oto wyniki krakowskich strzelców: dwie konkurencje juniorek wygrały zawodniczki Wawelu. Karabinek pneumatyczny (40 strzałów) juniorek — Marta Wachalska (Wawel) 875 pkt., pistolet pneumatyczny (40 strzałów) juniorek — Małgorzata Lach (Wawel) 364 pkt.

Duży Lotek

I los: 6, 16, 25, 30, 33, 35
II los: 4, 18, 19, 34, 36, 37

W niedzielę po raz 13.

o „Herbową Tarczę Krakowa”

Już za tydzień, w niedzielę 19 stycznia br., na stadionie przy ul. Kaluży dojdzie do wielkich derbów Krakowa. Dla upamiętnienia pojedynku, który rozegrano w Krakowie tuż po wyzwoleniu, 28 stycznia 1945 roku od 1974 roku s inicjatywą krakowskiego „Tempa” rozgrywana jest „Herbowa Tarcza Krakowa”. Oba zespoły rywalizują o „Herbowa Tarczę Krakowa” ufundowaną przez redakcję. Będzie to już trzydziesty styczynowy pojedynek Wisły i Cracovii, które równocześnie tym meczem zainaugurują obchody jubileuszowe 80-lecia istnienia klubów.

Statystyczny informujemy, że będzie to już 158. „Święta wojna”; dotychczasowy bilans jest korzystny dla „Białej Gwiazdy”, która wygrała 67 spotkań, podczas gdy Cracovia — 54, w 36 spotkaniach był remis. Stosunek bramek też jest korzystny dla wiślaków i wynosi 263—213.

Oba zespoły posiadają grę w najsilniejszych składach, oba przykładają dużą wagę do tego prestiżowego pojedynku. Wiślacy przyjadą na pojedynek wprost z obozu kondycyjnego w Zakopanem, „paszy” trenują obecnie na własnym obiekcie.

Czy trenerzy szukają jakich niespodzianek personalne? Czy możemy tylko zdradzić, iż w barwach obu zespołów mają wystąpić nowo pozyskani zawodnicy. Jacy? — o tym przekonają się kibice przychodząc w niedzielę o godz. 12 na stadion przy ul. Kaluży. Warto też pamiętać, że dochoch z meczu przeznaczony będzie m. in. na budowę sali sportowej w Łącku. Organizatorzy przewidują szereg atrakcji, m. in. występ zespołu „Andrusy”. (S)

— Park sportowy Juwenia był nie tylko miejscem rozgrywek sportowych, ale stano- wiało też ośrodek życia towarzyskiego i kulturystów... — Tak, tutaj spotykali się pikarze, działacze, delegaci klubowi. Kawiarenka Juwenii była jakby wspólnym lozalem klubowym. Tutaj ustalano skład drużyn, załatwiano pozycje butów i kostiumów, przekazywano sobie bieżące informacje, także polityczne. Mistrzostwa Krakowa rozpoczęły się 7 sierpnia i wystartowało w nich 8 drużyn: Cracovia, Wisła, Garbarnia, Zwierzyniecki, Juwenia, Sparta, Groble, Bloki... — Co to był za klub — Bloki? — Rekrutował się z pikarzy, którzy mieszkali w blokach przy ul. Falata, Słoneczny i Kraszewskiego. Duszą zespołu był działacz Jan Prządka. KS Bloki uczestniczył we wszystkich mistrzostwach Krakowa w czasie okupacji, a w 1946 r. połączył się z KS Groble. Klubów powstałych ad hoc było zresztą więcej, np. Amatorski Klub Sportowy z Wodociąg. Nb. Amatorski Klub Sportowy to był zakonspirowany klub Armii Krakowej.

II tenisowy turniej amatorów 123 m pod ziemią!

Dział sportowy naszej gazety mający wielkiego sojusznika w Dyrekcji Kopalni Soli w Wieliczce organizuje II TURNIEJ TENISOWY AMATORÓW, który odbędzie się w dniach 25 i 26 stycznia w godz. 9—18. Zgłoszenia do turnieju od dnia 15 stycznia przyjmuje jego główny animator — Władysław Łopata, numer telefonu 78-24-59.

W pierwszym, ubiegłorocznym turnieju triumfował Adam Grabowski, który otrzymał okazałą dyploma. W tym roku Dyrekcja Kopalni Soli ufundowała piękną nagrodę jaką jest „Barta górnika” dawny symbol władzy żupników. Kto wygra w tym roku turniej rozgrywany 123 metry pod ziemią? (s)

G. Filipowski wystąpi w Krakowie

W najbliższych dniach od 15 do 19 stycznia na lodowisku „Krakowianki” przy ul. Siedleckiego rozegrane zostaną mistrzostwa Polski w jeździe figuralnej na lodzie kat. seniorów i juniorów. Organizatorzy spodziewają się, iż na tafli wystąpi ok. 60 zawodników i zawodniczek.

Atrakcją krakowskich mistrzostw będzie bez wątpienia występ naszego najlepszego łyżwiarza, brązowego medalisty o-

Okocimski i kto jeszcze?

(f) Do zakończenia rozgrywek siatkarskiej ligi międzywojewódzkiej pozostała tylko ostatnia podwójna runda. Już teraz wiadomo, że o II ligę będzie walczył Okocimski. Kto pójdzie w jego ślady? O tym zdecydowało mecz rezerw Hutnika z Wawelem, oba zespoły mają obecnie po 37 pkt. Lider Okocimski ma ich 38.

A oto wyniki młodszej podwójnej kolejki: Dalin — Hutnik 0:3, Wisłoka — Glinik 2:3, Wawel — AZS 3:0, Okocimski — Wanda 3:0, Tarnovia — Sandeja 3:0, Dunajec — Nadvian 3:0, Dalin — Wanda 3:1, Wisłoka — Sandeja 3:0, Wawel — Nadvian 3:0, Dunajec — AZS 1:1, Tarnovia — Glinik 1:3, Okocimski — Hutnik 1:3.

„Kormoran” zaprasza

Ognisko TKKF „Kormoran” przyjmuje zapisy do zespołów ćwiczebnych: aerobic, pływanie, treningu autogenego, jogi tybetańskiej, oraz prowadzi naukę pływania dla dzieci. Zapisy w Podwawelskim Domu Kultury, ul. Komandoros 21, tel. 66-54-05. (a)

Z nowym rokiem dwa krakowskie kluby — KS CRACOVIA i GTS WISELA wkroczyły w swoje 80-lecie. Znaone są powszechnie zasługi obu klubów dla sportu krakowskiego i polskiego. My w „Gazecie” będziemy chcieli przypomnieć niektóre fakty z historii, przedstawie sylwetki sportowców, działaczy najbardziej zasłużonych dla obu klubów. Zaczynamy może trochę nietypowo, od wspomnień o okupacyjnej piłce nożnej w Krakowie. Zaczynamy od tego tematu, bo przecież już za tydzień czeka nas derby pojedynku o „Herbowa Tarcza Krakowa” organizowany dla upamiętnienia pierwszego meczu rozegranego tuż po wojnie przez Cracovię i Wisłę. Naszym rozmówcą jest dr STANISŁAW CHEMICZ, członek związany z oboma jubilatami. Jako pikarzysta występował w Cracovii, od lat zajmuje się pracą szkoleniową w Wisle. Jego pasją jest zbieranie materiałów dotyczących piłki nożnej w okupowanym Krakowie. Jest autorem książki pt. „Piłka nożna w okupowanym Krakowie”, która w 1982 r. ukazała się nakładem Wydawnictwa Literackiego. Na AWF w Krakowie obronił pracę doktorską pt. „Sport polski w Krakowie w latach okupacji hitlerowskiej”.

— Pamiętam Stanisława, wojna przetrwała brutalnie życie

zamanifestowanie woli życia. Mecz ten oglądało kilkuset widzów, co zapewne musiało zaniepokoić okupanta. Nic więc dziwnego, że zapowiedziano na następną niedzielę mecz Wisły z Cracovią, nie doszedł do skutku.

— Wiosną 1940 roku — mistrzostwo terroru hitlerowskiego — znów ożyło życie sportowe w Krakowie.

— 5 maja doszedł do skutku oddany mecz Cracovii z Wisłą. Odwiednie rywalizacji spotkały się na boisku Juwenia, w Wisle grali wyłącznie zawodnicy tego klubu. Cracovia musiała sięgnąć po piłki z... Garbarni, w osobach Piłki i Wilczkiewicza. W tym też czasie zrodził się projekt zorganizowania pikarskich mistrzostw Krakowa. Powołano zakasprowane kierownictwo turnieju. Na czele komitetu stał Aleksander Wodka — działacz Cracovii, Zwierzynieckiego, Juwenii, Sparty. Ustalono terminarz, opracowano regulamin, wyłoniono dział sędziowski, rozstrzygnięto kwestie finansowe. Ustalono np., że dobowe datki od widzów (zbiórane do kapelusza) dzielili się będzie następująco: po 35 procent dla klubów, 30 procent dla kibiców, 10 procent dla kierownictwa stadionu Juwenia, na którym rozgrywano mecze.

Najtrudniejszy okres w 80-letniej historii Cracovii i Wisły

Piłka nożna w okupowanym Krakowie

— Tak, w lipcu 1940 roku ukazało się rozporządzenie Hansa Franka, generalnego gubernatora — likwidujące wszystkie stowarzyszenia — związki i kluby sportowe oraz ich struktury organizacyjne. Uprawianie sportu było dopuszczalne przez polskich sportowców poza ramami organizacji sportowych. Zakaz istnienia związków i klubów sportowych można tłumaczyć obawą niemieckiego okupanta by nie stały się one ośrodkiem polskiego ruchu oporu. Cała ta działalność sportowa była więc nielegalna. Działacze odbywali spotkania w mieszkaniach prywatnych na periferiach miasta — np. w Rakowicach i Zwierzyńcu u Bolesława Pacl, Zygmunta Halasy, Józefa Cesarsa. Sprawozdania, komunikaty, regulaminy były drukami konspiracyjnymi. Ze strony okupanta groziły represje. Niemcy urządzali łapanki na meczach pikarskich. W listopadzie 1941 roku Niemcy wypowiedzieli dzierżawę gospodarzowi obiektu na Juwenia A. Wodce i wydadł bezwzględny zakaz uprawiania tam jakiegokolwiek ćwiczeń i zawodów sportowych. Była to duża strata dla całego świata pikarskiego, działacze i pikarze nie zama-

— Ta działalność sportowa była oczywiście nielegalna... — Tak, w lipcu 1940 roku ukazało się rozporządzenie Hansa Franka, generalnego gubernatora — likwidujące wszystkie stowarzyszenia — związki i kluby sportowe oraz ich struktury organizacyjne. Uprawianie sportu było dopuszczalne przez polskich sportowców poza ramami organizacji sportowych. Zakaz istnienia związków i klubów sportowych można tłumaczyć obawą niemieckiego okupanta by nie stały się one ośrodkiem polskiego ruchu oporu. Cała ta działalność sportowa była więc nielegalna. Działacze odbywali spotkania w mieszkaniach prywatnych na periferiach miasta — np. w Rakowicach i Zwierzyńcu u Bolesława Pacl, Zygmunta Halasy, Józefa Cesarsa. Sprawozdania, komunikaty, regulaminy były drukami konspiracyjnymi. Ze strony okupanta groziły represje. Niemcy urządzali łapanki na meczach pikarskich. W listopadzie 1941 roku Niemcy wypowiedzieli dzierżawę gospodarzowi obiektu na Juwenia A. Wodce i wydadł bezwzględny zakaz uprawiania tam jakiegokolwiek ćwiczeń i zawodów sportowych. Była to duża strata dla całego świata pikarskiego, działacze i pikarze nie zama-

— Wiosną 1940 roku — mistrzostwo terroru hitlerowskiego — znów ożyło życie sportowe w Krakowie.

— 5 maja doszedł do skutku oddany mecz Cracovii z Wisłą. Odwiednie rywalizacji spotkały się na boisku Juwenia, w Wisle grali wyłącznie zawodnicy tego klubu. Cracovia musiała sięgnąć po piłki z... Garbarni, w osobach Piłki i Wilczkiewicza. W tym też czasie zrodził się projekt zorganizowania pikarskich mistrzostw Krakowa. Powołano zakasprowane kierownictwo turnieju. Na czele komitetu stał Aleksander Wodka — działacz Cracovii, Zwierzynieckiego, Juwenii, Sparty. Ustalono terminarz, opracowano regulamin, wyłoniono dział sędziowski, rozstrzygnięto kwestie finansowe. Ustalono np., że dobowe datki od widzów (zbiórane do kapelusza) dzielili się będzie następująco: po 35 procent dla klubów, 30 procent dla kibiców, 10 procent dla kierownictwa stadionu Juwenia, na którym rozgrywano mecze.

dy minie niewola, przywdziemy ją ponownie i nosić ją będziemy z godnością. Pamiętaj, że ubrany byłem w swój czarny sweter i znowu stałem w bramce na boisku, na którym nie grałem od 6 lat. Na boisku nie było już napisu „Nur für Deutsche”. Wydawało mi się, że zaczynam żyć od nowa. Rozpierała nas radość z faktu, że możemy grać, że żyjemy, że minął koszar okupacji. Ten historyczny mecz wygrała Wisła 2:0, ale nie o wynik w tym spotkaniu szło. Liczyło się głównie to, że przetrwaliśmy, że istniejemy!”

— Panie Stanisławie, pisząc swoją książkę odwołuje się Pan do wspomnień pikarzy, działaczy. Zapewne utrzymuje Pan z nimi kontakty?

— Zbiierając materiał do książki i pracy doktorskiej rozmawiałem z dziesiątkami ludzi, moi rozmówcy dostarczali wiele bezcennego materiału. Zapewne wielu z nich mogłoby dorzucić jeszcze jakieś nowe fakty, wzbogacić naszą wiedzę o sporcie w okupowanym Krakowie. Dlatego mam pewną propozycję — zorganizujemy w Krakowie spotkanie ludzi, którzy w okresie okupacji zajmowali się organizowaniem życia sportowego.

— Jako „Gazeta” to pełnił popieramy te inicjatywy i sami chętnie przyłączymy się do zorganizowania takiego spotkania. Kto podejmie się jego organizację? Może KOZP, może ZBOWID? A może ktoś inny? Czekamy na propozycję.

— Dzięki za rozmowę.

ANDRZEJ STANOWSKI